Nr. 132. Dnia 17 Czerwca 1871 r. Sobota. Dnia 5 (17) Czerwca 1871 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **Rs. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: Ś-tych Adolfa i Marcina M.
Jutro: Ś-tych Marka i Marcelina.
Poniedziałek: S. Gerwazego i Protazego.
Wtorek: Ś-go Sylwestra Papieża.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40.
Zachód „ „ 8 „ 22.

Długość dnia godzin 16 minut 41.
Przybyło „ „ 9 „ 3.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Środa: Ś-go Aloizego Gonzagi Wyznawcy;
Czwartek: Ś-go Paulina Biskupa.
Piątek: Ś-go Agrypiny Panny Męczenicy,
Sobota: *Narodzenie św. Jana.*

— Wczoraj w kościele Opieki Ś-go Józefa (obok pałacu hr. Potockich) rozpoczęło się 40to-godzinne nabożeństwo ku czci N. Serca Jezusowego, Mszą Świętą, o godzinie 5 rano odprawioną przez JX. Bortkiewicza kapelana wojskowego, następnie JJXX. Lasocki, miejscowy kapłan i Brzeski prefekt szkół rządowych, odprawili Wotywy przywiązane do uroczystości na ten dzień przypadających. Summę zaś celebrował JX. Sotkiewicz, kanonik metropolitalny, a Nieszpory JX. Ruszkiewicz regens tutejszego Seminarjum. Słowo Boże wygłosił przed Summą JX. Borzewski, kapelan tegoż kościoła, a na Nieszporach JX. Lasocki. Podczas obydwóch Wotyw i Summy, liczny chór amatorów pod przewodnictwem p. Szpinalskiego wykonał Msze: Krogulskiego, Elsnera i Kemptera, hymny Webera i Lachnera, oraz solowe utwory religijne Rubiniego, Tejchmane i Gounoda z towarzyszeniem skrzypców i wiolonczelli, oddzielnie zaś p. Szabliński odegrał na wiolonczelli adagio Paganiniego. Nadto podczas Nieszporów odśpiewane zostały na 3 głosy męzkie Antyfony, kompozycji J. K. Piotrowskiego, miejscowego organisty.

— Rada państwa, w departamencie ekonomji państwa i na ogólnem zebraniu roztrząsnąwszy przedstawienie ministra finansów o powszechnem wprowadzeniu kontrolowych przyrządów alkoholometrycznych, zmniejszeniu ilości uwalnianej od akcyzy superaty, zastąpieniu szklannego alkoholometru Trallesa przez metalowy i ustanowieniu ekspedycji dla sprawdzenia przyrządów służących do obrachowania akcyzy, *uchwaliła:*

1. Wprowadzić we wszystkich gorzelniach Cesarstwa i Królestwa Polskiego kontrolujące przyrządy dla obrachowania wypędzonej wódki, na podstawie wyłuszczonych w Najwyżej zatwierdzonej 8 lipca 1868 r. uchwale rady państwa z zastrzeżeniem, żeby ustawianie przyrządów dopełniane było stopniowo, według bliższego uznania ministra finansów, poczynając od gubernji bliższych od tych, gdzie te przyrządy już są wprowadzone.

2. Poruczyć ministrowi finansów, w gorzelniach, zaopatrzonych w kontrolne przyrządy, uwalnianie prowadzenia gorzelnictwa od zachowania ustanowionych w art. 123, 141, 142, 149, 151 i 152 ustaw. o pod. od trunków wyd. 1867 r. formalności, o ile to przedstawia się możliwem, bez zaszkodzenia interesom skarbu, z zastrzeżeniem, żeby z powszechnem wprowadzeniem tych przyrządów, minister wniósł przedstawienie, drogą ustanowioną, o wydanie, stosownie do wskazówek doświadczenia, przepisów o prowadzeniu gorzelnictwa przy obrachowywaniu przyrządem kontrolowym.

3. W zamian szklannego alkoholometru Trallesa, wprowadzić stopniowo metalowy alkoholometr z dziewięcioma gwichtami, według wzoru istniejącego w Anglji, bez wyłączenia przytem z użycia szklannego alkoholometru, za pomocą którego może być określona tęgość wódki przez osoby prywatne, jak również przez służbę nadzoru akcyznego, aż do zaopatrzenia tych ostatnich w nowe przyrządy.

4. Zwinąwszy istniejącą przy departamencie dochodów niestałych ekspedycję do sprawdzania alkoholometrów, ustanowić zamiast niej, przy tymże departamencie, ekspedycję dla sprawdzania akcyznych przyrządów, według załączonego przy niniejszem ustanowienia ekspedycji i etatu posad i wydatków na jej utrzymanie, których projekta przedstawić do Najwyższego Jego Cesarskiej Mości roztrząśnięcia.

5. Art. 200-ty ust. o pod. od trunk. i 2-gą do niego uwagę, zniesione przez Najwyżej zatwierdzoną 21 kwietnia 1869 r. uchwałę rady państwa i art. 221-y tejże ustawy wyłuszczyć w następujący sposób:

Art. 200. Gorzelnik obowiązany jest opłacić akcyzę od całej ilości wódki, przypadającej według anszlagowego obliczenia chociażby miał niedobór, to jest gdyby rzeczywiście wydatki wódki były u niego mniejsze niż liczy się według wybranej przez niego normy. Jeżeli zaś będzie superata, to jest wydatki wódki będą większe od normalnych, to z przenoszącego normę wydatku wódki, od opłaty akcyzy uwalnia się nie więcej nad oznaczoną ilość procentu od całego w ogóle wydatku wódki, według następującego obliczenia.

Przy wybranej objętości na pud	wiader	Liczy się procentów superaty według norm: niższej	średniej	wyższej
Wszystkich materjałów zbożowych i suchego słodu	7	6	7	8
Zielonego słodu	$4^2/_3$			
Kartofli i buraków	2			
Wszystkich materjałów zbożowych i suchego słodu	6	9	10	12
Zielonego słodu	4			
Kartofli i buraków	$1^3/_4$			

Cała zaś przewyżka superaty oprócz oznaczonego w ten sposób rozmiaru, podlega opłacie akcyzy na równi z normalną wódką.

Uwaga 2-ga. Jeżeli naprzykład gorzelnik prowadzi pędzenie wódki według normy 35° przy 7-o wiadrowej objętości, to przy wydatku 37°, cała superata stanowiąca 2° (37—35) uwalnia się od akcyzy, ponieważ stanowi mniej niż 7% od 37°; przy wydatku 40° od akcyzy będzie uwolnione tylko 2°,8 (7 od 40), a przewyżka 2°,2 będzie podlegała opłacie akcyzy na równi z normą.

Art. 221. Gorzelnik obowiązany jest zapłacić akcyzę od całej ilości wódki, przypadającej według anszlagowego obliczenia, chociażby miał niedobór, to jest że rzeczywiste wydatki wódki byłyby u niego mniejsze niż przypada według wybranej przez niego normy; jeżeli zaś będzie superata, to jest gorzelnik będzie miał wydatki wódki większe od normalnych, to od tej przewyżki nad normę pozostawia się gorzelnikowi bez akcyzy: przy pędzeniu wódki według wyższej normy—12%, a według niższej normy—8% od całego w ogóle wydatku wódki; cała zaś przewyżka superaty nad oznaczone rozmiary, podlega opłacie całkowitej akcyzy.

6. Wyłuszczone w punkcie 5-tym przepisy wprowadzić w wykonanie od okresu pędzenia wódki 1872/3 roku, to jest od 1-go lipca 1872 r.

7. Obliczoną w etacie posad i wydatków ekspedycji do sprawdzenia przyrządów akcyznych sumę po 29,200 rubli rocznie, wnosić poczynając od przyszłego 72 r. do właściwych podziałów budżetu departamentu niestałych dochodów: w roku b. zaś obrócić na utrzymanie ekspedycji summę, mającą pozostać wolną po zwinięciu istniejącej przy tym departamencie ekspedycji dla sprawdzania alkoholometrów, powierzając przy tem ministrowi finansów, brakującą część rozchodu na utrzymanie nowoustanowionej ekspedycji, ile na to będzie przypadało według obliczenia od 1 sierpnia r. b., zaczerpnąć z remanentów kredytów, wyznaczonych w budżecie departamentu dochodów niestałych na 1871 r.

Jego Cesarska Mość powyższą uchwałę rady państwa, 3 maja 1871 r., Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał. (Dz. W.)

— Wczoraj JW. Hrabia Namiestnik Królestwa raczył zwiedzić szpital Dzieciątka Jezus.

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Feldmarszałek książę *Barjatyński*, ze Skierniewic; Jenerał-Lejtnant baron *Sztakelberg*, z Petersburga.

— *d* — Jarmark na wełnę dotychczas jeszcze słabe tylko daje znaki życia. Wczoraj kupcy nabyli około 1000 centnarów, płacąc ceny mniej więcej około 3 talarów przewyżki nad ceny zeszłoroczne. Producenci wstrzymywali się ze sprzedażą, spodziewając się otrzymania znaczniejszej przewyżki.

Dziś kupcy ofiarują niższe od wczorajszych ceny tak, że w porównaniu do przeszłorocznych niema przewyżki, jest nawet zniżenie. Producenci tembardziej zatem decydują się czekać.

Krążą wieści, że przybyli kupcy francuzcy i belgijscy i że ci drożej płacić będą. Aby osłabić te nadzieje, kupcy znajdujący się już na jarmarku, zapowiadają głośno, iż wyjeżdżają z Warszawy w niedzielę, chcąc tym sposobem zastraszyć sprzedających i skłonić ich do zawarcia sprzedaży.

Dzisiejsze zniżenie ofiarowanych cen ma także na celu pewien nacisk na producentów. Idzie o to. by ci ostatni nabrali przekonania, że ceny coraz bardziej będą spadać.

Najwyższa z dotychczas zapłaconych cen wełny jest 118 talarów, najniższa 70.

Ogólne jest przekonanie, że jarmark dopiero jutro rozpocznie się na dobre. Dzisiejszy spokój pochodzi w znacznej części z powodu, że starozakonni kupcy nie biorą udziału w kupnie.

═ Z większych partji wełny dostarczono wczoraj: od panów: Tymienieckiego z Cycowa (gub. Lubelska) pudów 238 funtów 5, E. Skarzyńskiego z Popowa (Łomżyńska) pud. 155, A. Ostrowskiego z Maluszyna (Piotrkowska) pud. 124 fun. 38, R. Mielęckiego z Szydłowa (Piotrk.) pud. 136, od księcia T. Lubomirskiego z Małej wsi (Warszawska) pud. 137 fun. 20, J. Karczewskiego z Sielc (Płocka) pud. 162, od hr. Potulickiego z Obór (Warsz.) pud. 123.

═ Przeważono wełny na wagach miejskich pudów 3,544 funt. 9, na wagach Banku Polskiego pud. 4,533 fun. 34; razem pudów 8,078 fun. 3. Dotychczasowy całkowity przywóz wynosi pudów 22,667 fun. 23.

═ Onegdaj po południu odbyła się próba nowego rodzaju sikawek ogniowych, sprowadzanych przez biuro techniczne p. Leopolda Meyera, znajdujące się w domu zwanym Potkańskie przy ulicy Długiej. Na próbie obecnymi byli pomiędzy innemi: naczelnik tutejszej straży ogniowej pułkownik Majewski i pan Chrzanowski dyrektor drogi żelaznej Terespolskiej, dla której właśnie dostawione mają być takiej budowy sikawki. Próba wypadła bardzo pomyślnie, gdyż małe sikawki poruszane przez dwóch tylko ludzi, a kosztujące sztuka po 100 rubli, dawały obfity strumień wody sięgający na wysokość blisko 100 stóp. Jest to zatem skutek nieosiągnięty dotychczas przy żadnym systemacie sikawek. Większy kaliber i na kołach kosztuje rubli 250. Nowość w tych narzędziach stanowi wyrobienie tłoku i klapy w zupełności z mosiądzu.

═ Podczas przeglądu omnibusów odbywanego wczoraj na placu ratuszowym, można było widzieć pewną liczbę krytych i dość pakownych wozów, oznaczonych napisami, jako mających służyć do rozwożenia chleba w mieście po sklepach z piekarń parowych. Wozy te są olejno malowane, wewnątrz znajdują się w nich urządzone przegrody, głównie w celu uchronienia chleba od szkody przy ścieraniu się bochenków ze sobą.

═ Część leśnictwa skarbowego Włocławskiego Wyrębki, wynosząca 54 morgów, zostanie sprzedaną za rubli 9,142 w dniu 27 b. m. przez licytację w tutejszej Izbie skarbowej.

═ Ubiegła noc była właściwie pierwszą letnią nocą. Rzeczywiście do północy barometr R. wskazywał 15 stopni ciepła. Najlepiej na tem wyszły teatra ogródkowe, wszystkie bowiem miały obfitość gości.

═ W Kielcach na dochód miejscowego gimnazjum męzkiego i progimnazjum żeńskiego, urządzano w ciągu bieżącego roku szkolnego kilkakrotnie koncerta, odczyty, teatra amatorskie i t. p. I tak z teatru amatorskiego odbytego dnia 15 listopada r. z. zebrano rubli 205 kop. 85, z takiegoż przedstawienia w dniu 15 lutego r. b. zebrano rubli 50, z odczytu p. Czyńskiego dnia 6 marca rubli 33 kop. $22^1/_2$, z teatru amatorskiego 1 kwietnia r. b. rubli 94 kop. 50, z odczytu p. Freyera 25 marca rsr. 24, z przedstawienia teatru amatorskiego d. 21 kwietnia rs. 16 z przedstawienia w cyrku p. Sobotty rs. 7 k. 25. Do zebranej w ten sposób summy rubli 430 kop. $82^1/_2$, Namiestnik Królestwa hr. Berg raczył dołączyć ofiarę rsr. 250, tak że całkowity fundusz wynosił rsr. 680 kop. $82^1/_2$. Z summy tej wniesiono półroczną opłatę za 57 uczniów gimnazjum i za 10 uczennic progimnazjum, zakupiono książek dla ubogich uczniów za 37 rs. 85 k. i dla uczennic za 15 rsr. $22^1/_2$ kop. Tym sposobem spożytkowano całą zebraną summę.

— (*Art. nad.*) W ciągu trzech lat ostatnich leczenie kumysem upowszechniło się w Europie, lecz produkcja kumysu w środkowej i zachodniej Europie, z powodu wysokich kosztów utrzymania klaczy, odbywą się z mleka krowiego, które jak wiadomo bez po-

równania jest tańszem od klaczego. Klecz stepowa dziennie po kilkunastorazowem dojeniu, daje zaledwo kwartę mleka, dla jednego więc chorego trzebaby chować najmniej trzy klacze. Łąka zaś pod Warszawą dla trzech klaczy na lato kosztuje sześćdziesiąt rubli, bo z diesiatyny łąki (2 morgi) płaci się za lato 40 r., na utrzymanie zaś klaczy potrzebna jedna morga. Oczywista więc, że niepodobieństwem byłoby klassie ludzi nawet średnio zamożnej leczyć się kumysem kobylim czystym, bo musiałby być daleko droższym niż np. w Carskiem Siole, gdzie butelka kosztuje 75 kop., chociaż z diesiatyny łąki płaci się tylko 5½ rubli. Upowszechnienie więc kumysu krowiego wywołała potrzeba i Zakład Warszawski dobrze się zasłużył, zastosowawszy to pierwszy w Europie i nie dawszy się innym ubiedz w tym względzie. Że zaś myśl ta uznanie znalazła, dowodzą w ciągu dwóch lat otwarte zakłady: w Charlottenburgu pod Berlinem, potem w Saksonii i innych miastach niemieckich, a nawet w Londynie. Upowszechnienie to dowodzi zarazem dobroci i skuteczności kumysu krowiego, które dwuletniemi spostrzeżeniami robionemi w prywatnej praktyce i w Warszawskiej klinice uniwersyteckiej stwierdzone zostały. — Lekarz Konrad *Chmielewski.*

= Zwykle narzekamy na pohopność naszą w kupowaniu wyrobów zagranicznych a poniewieranie krajowych. I po większej części mamy prawo narzekać na to, gdyż często bardzo w tym względzie grzeszymy. Ale też za to bardzo często rzemieślnicy i przemysłowcy nasi, mogąc nam dostarczać dobre wyroby, niedbałością swą i opieszałością zmuszają nas do sprowadzenia tych samych wyrobów z zagranicy. Oddawna, naprzykład wyrabiają się w Warszawie krany do napojów gazowych, których używanie coraz powszechniejszem się staje. Zdaje że się w interesie wyrabiających te krany leżeć powinno staranie o jak największy ich zbyt. Tymczasem zupełnie przeciwnie się dzieje: w chwili obecnej ani jednego krana takiego w całej Warszawie kupić nie można było. W niektórych magazynach były krany zagraniczne, powiedziawszy nawiasem bardzo drogie, lecz te wszystkie już sprzedano, a rzemieślnicy wyrabiać ich ani myślą. Zakład Kumysowy w Saskim ogrodzie wielką ich ilość używa i ciągle nowych potrzebuje. Gdy ich zabrakło wielka niedogodność spotkała wszystkich leczących się kumysem. Nareszcie w drodze łaski udało się zakładowi kumysowemu zamówić u jednego rzemieślnika pewną ilość tych kranów. Dziś mają być dostarczone więc od jutra leczącym się w zakładzie zbywać na nich nie będzie, chociaż pijący kumys w domu znowu nie będą mieli zkąd ich dostać. I proszęż tu dziwić się, że zmuszeni jesteśmy często z zagranicy sprowadzać takie rzeczy, które się u nas wyrabiają.

= Jutro odbędą się ostatnie już w tym roku wyścigi konne, urządzane przez Dyrekcję. Program ich jest bardzo ciekawy, chociaż składa się z 4-ch tylko gonitw. Pierwsza gonitwa przeznaczoną jest dla koni 3-ch letnich, zrodzonych w Cesarstwie lub Królestwie. Stawka rubli 60, nagroda rubli 500; obieg wiorst 2 i sążni 133. Druga gonitwa dla koni wszelkiego pochodzenia, stawka rubli 150, nagroda rubli 1000. Obieg wiorst 5; drugiemu koniowi rubli 200. W trzeciej gonitwie staną wszystkie pobite na tegorocznych wyścigach konie, z wyłączeniem zdystansowanych. Czwarta i ostatnia gonitwa będzie najciekawsza. Nagroda wynosi rubli 400. Panowie jadą sami; wyłączone są konie czystej krwi. Obieg z przeszkodami wiorst 3. Tym sposobem ścigający się będą musieli 12 przeszkód przebyć. Dopuszczają się też żokeje, ale z dodaniem im 10 funtów wagi.

Do tej ciekawej gonitwy zapisało sie do dziś do południa 5-ciu właścicieli. Przeszkodami będą rowy, wały, płoty i kombinacje z nich np. rów z płotem, wał z rowem i t. p. Oprócz nagrody pieniężnej dwaj zwycięzcy, pierwszy i drugi, otrzymają nagrody w pucharach od towarzystwa myśliwskiego. Na zakończenie odbędą się wyścigi koni włościańskich.

W ogóle w gonitwie pierwszej biegać będzie 5 koni, w drugiej 4, w trzeciej 4, w czwartej 5. Włościańskie konie na placu dopiero będą meldowane.

Dyrekcya Rządowa Teatrów Warszawskich podaje do publicznej wiadomości że z upoważnienia Władzy Wyższej, poczynając od dnia 6 (18) b. m czyli od Niedzieli cena miejsc na amfiteatrach w Teatrze letnim w ogrodzie Saskim (z doliczeniem 5-cio kopiejkowej dopłaty na rzecz zakładów dobroczynnych) zniżoną zostaje jak następuje: na Amfiteątr 1-go piętra w pierwszych 3 rzędach z rs. 1 k. 5, na k. 65, w 3-ch następ. rzędach z kop. 65 na k. 55 w ostatnim rzędzie z k. 55 na k. 45 na Amfiteateatr 2-go piętra w pierwszym rzędzie z k. 55 na k. 45 w 2-m i 3-m rzędzie dotychczasowa cena k. 35 pozostaje bez zmiany, w 3 ostatnich rzędach z k. 25 na k. 20. Cena Lóż i Krzeseł w Teatrze letnim pozostaje dotychczasowa. — Warszawa, dnia 5 (17) Kwietnia 1871 r.

= Uważamy za potrzebne nadmienić, iż bliższa informacja o projekcie spółki pszczolniczej, o której wiadomość zamieszczono w dalszym ciągu niniejszego numeru, oraz o zakładającej się obecnie wzorowej pasiece na Czystem pod Warszawą, można powziąść w księgarni Gebethnera i Wolfa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

= Dnia dzisiejszego w dalszem ciągnieniu 5 tej klassy 116-tej loterji, znaczniejsze wygrane padły: rsr. 10,000 na Nr 20,222, u kollektora Frydmana w Radomsku;— rsr. 1,000 na Nr 12,039, u koll. Horowiiz et Wahl w Zamościu; — po rsr. 500 na NNra: 4,704, 15,423 i 17 536; po rsr. 200 na NNra: 2,589, 3,682, 5,105, 9,308, 10,671 i 17,348.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od Nauczycielki rs. 3 dla Guwernantki na kurację w Ciechocinku; od pana Krz: rs. 3 kop: 40 dla biednych do uznania Redakcji.

+ D. 19-go, t. j. w poniedziałek, w ósmą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Hetner**, odbędzie się żałobna wotywa o godzinie 10-ej z rana, w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na którą Familję i życzliwych Znajomych zaprasza się. —4808—

+ Dnia 11go t. m. Bolesny grom uderzył w rodzinę **Szymanowskich** i **Tarnowskich**, zeszła bowiem z tego świata, ukochana nietylko przez męża, synów, rodzinę całą, ale przez wszystkich co ją znali, Benigna z Tarnowskich Szymanowska, małżonka Seweryna, byłego Prezesa Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej, dziedzica dóbr Niemojów. Była to prawdziwa matrona, jakich już dziś mało się spotyka, to też niezmyślone łzy żalu po niej płyną. Nabożeństwo za spokój jej duszy, odprawi się w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie d. 20 t. m., t. j. we wtorek o godzinie 10½, na które Krewnych i Znajomych zaprasza się. —4841—

+ Ś. p. Jan **Zapaśnik** Radca dworu, Emeryt i obywatel, kawaler orderów, d. 16 czerwca r. b. przeżywszy lat 75, po długiej i ciężkiej słabości, przeniósł się do wieczności. W smutku pogrążone córki, zięciowie, wnuki i synowica, zapraszają Krewnych, Znajomych i Przyjacioł, na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające za duszę zmarłego w kościele S-tej Anny na Krakowskiem Przedmieściu w przyszły poniedziałek t. j. d. 19 b. m, o godz. 9 i pół rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok nieboszczyka na cmentarz Powązkowski tegoż samego dnia o godzinie 5 po południu. —4848—

= Zacnej młodzieży uniwersyteckiej, która w d. 16 b. m. i r. od ulicy Chłodnej aż na cmentarz izraelski, na barkach swych poniosła śmiertelne szczątki b. p. Michała **Rodzyn**, studenta kursu IV wydziału matematycznego, w 23 roku życia zgasłego, oraz wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, którzy w tym smutnym obrzędzie udział przyjęli, stroskani rodzice, oraz siostra i brat zmarłego, składają najczulsze podziękowanie. —4842—

— (*Art. nad.*) Ostatni promyk zachodzącego w dniu 14tym b. m. słońca, zajaśniał nad głową gasnącej w poranku życia Honoraty z Budziszewskich **Noskowskiej**.— Uprzedzeni przez Lekarza, wiedzieliśmy, że piękne słoneczko śle jej pożegnanie, że już nie dla niej nazajutrz wzejdzie. Był to już tylko cień tej, która przed kilkunastu miesiącami, hoża i pogodna, urokiem młodości jaśniejąca, rzeźwiła nas błyskami wzniosłego i głębokiego czucia. Czemuż nie mogłą być dłużej przykładem na ziemi!— Wysoko ukształcona, ewangeliczną mądrością przejęta, ś. p Honorata, pojęła zadanie kobiety, jako żony i matki.— Cicha i skromna, bez pretensji do świata, który mógł się do niej uśmiechać, na rodzinnym tylko węźle szczęście budowała. I żal było biednej rozstawać się z tem szczęściem. Ratujcie mnie! wołała ciągle, a ratunek już nie był w ludzkiej mocy. Widzieliśmy ją w końcu, jak z poddaniem się woli Boga oczekiwała spełnienia Jego wyroku.

„Dzieci drogie!— mówiła słabym już głosem, nie marnujcie życia, zapełniajcie je dobremi uczynkami, bo nie wiecie, jaka boleść ogarnia człowieka, gdy niemocą złożony, czuje, że się z niej nie podźwignie, i widzi, że wiele mógł dobrego uczynić, a już nic uczynić nie może".

Dziś, Maniu i Józiu! jesteście jeszcze zamali i nie pojmujecie tych słów znaczenia; ale potem, niech tę wyrazy z ust konającej matki waszej pochwycone i tu zaznaczona, zawsze na myśli wam będą.

Stało się! ani usiłowania lekarzy, ani troskliwość przywiązanego męża, który chorą powiózł do Meran i rok cały nieodstępnie najczulszem otaczał staraniem, nie zdołały uratować jej życia.— Dziś w dniu 17 b. m. na cmentarzu powązkowskim, rzuciliśmy po garści ziemi na jej mogiłę i rzewnemi zrosiliśmy łzami. — Uspokójcie się sierotki! wasza matka poszła prosić Boga o łaskę dla was.— Ty Janie! uczyniłeś wszystko, co dobry i kochający mąż dla żony uczynić może, a teraz—ukorz się przed wyrokiem Bożym.— *J.*

—4819—

Kolegium Kościelne Zboru Ewangelicko-Augsburskiego w Warszawie,

w odwołaniu się do poprzedniego zawiadomienia o urządzić się mającej w ogrodzie Saskim w ostatnich dniach czerwca r. b. loterji fantowej w połączeniu z zabawą muzykalną i illuminacją, na zasilenie funduszów wydziału jałmużniczego kollegjum kościelnego a w szczególności na utrzymanie domu przytułku ubogich starców i sierot wyznania ewangelicko-augsburskiego parafii tutejszej, kollegium kościelne ma zaszczyt odnieść się z najuprzejmiejszą prośbą do Szanownych opiekunek i członków swych, jak niemniej do osób dobroczynnych, o łaskawe zbieranie pomiędzy swemi znajomemi fantów i nadsyłanie takowych codziennie do kancellarji domu ubogich starców i sierot, pod Nr 2, na ulicy Erywańskiej w godzinach rannych od 8-ej do 12-ej, oraz po południu od 4-ej do 6-ej gdzie wydawane będą ofiarującym stosowne pokwitowania

Ze względu jednak, że termin odbycia wspomnionej loterji fantowej jest już bardzo bliski, kollegjum kościelne zostaje w konieczności upraszać ponownie szanownych panów i panie, upoważnione do zbierania fantów, aby przyśpieszyły swe zajęcia i zebrane fanty odesłać raczyły niezawodnie w dniu 20 b. m., do kancellarji domu starców.

— „Gazeta Kaukaz" donosi, iż w Tyflisie ma wychodzić pismo tygodniowe w języku ormiańskim, w języku gruzińskim wychodzi w Tyflisie pięć gazet.

— Ze sprawozdania Towarzystwa miejskiego kredytowego w St-Petersburgu, umieszczonego w „Gołosie" okazuje się, iż towarzystwo to wypuściło obligacyi na summę 70,251,100, z których 13,799,400, już jest umorzonych, skutkiem odbytego losowania. Na dyrektora towarzystwa wybrani zostali pp. Świerknin i Krajewski (Red. „Latop:"). Obligacje te 5% 89 rs.

— „Gołos" donosi, iż w d. 30-m maja r. b. z niewiadomych powodów, miał miejsce pożar w fabryce amerykańsko-ruskiej kompanji wyrobów gumielastycznych. Jakkolwiek fabryka ocaloną została, wszelako poniosła straty 40,000 rsr.

— „Birż. Wied:" piszą, iż celem zabezpieczenia prac dramatycznych pisarzy, przedstawioną została do sprawdzenia „Ustawa Stowarzyszenia tychże autorów i tłómaczy dzieł dramatycznych". Celem tego towarzystwa będzie nietylko ściągania honorarjum od antreprenerów teatralnych za każde przedstawienie, ale i zachęta i opieka pisarzy dramatycznych. Liczba członków nie jest ograniczoną. Z honorarjum strącanym będzie pewien procent dla utworzenia kapitału żelaznego, z któregoby procenta użytemi być by mogły na wsparcie tak autorom, tłómaczom, jak i artystom teatrów prowincjonalnych i ich rodzin. Udzielanie pożyczek, wydawanie dzieł lub specjalnej gazety, kształcenie artystów wchodzi także w plany towarzystwa.

✕ Pani Helena Modrzejewska wracając ze Lwowa, zamierza trzy razy wystąpić w Krakowie i tamże już przyjechała.

✕ Dnia 14 b. m. miał miejsce we Lwowie pierwszy występ gościnny p. Jana Królikowskiego, przybyłego tam w tych dniach z Warszawy, w 5-cio aktowym dramacie Szekspira, p. t. „Kupiec Wenecki."

✕ W tych dniach umarła w Krakowie w miejscowym szpitalu obłąkanych znana z głośnego processu Barbara Ubrykówna.

Przegląd Polityczny.

Dalszy ciąg wyjaśnienia złożonego reprezentacji **francuzkiej** przez jenerała Trochu, przedstawia się w tej postaci:

W planie leżało dokonanie wycieczki w stronę Chatou (za drugim skrętem Sekwany od zachodu na wprost Nanterre i Rueil niedaleko od St. Germain en Laye i lasu St. Germain, z którego chciano zapewne uczynić podstawę dalszych operacji po pierwszem powodzeniu) i przeniesienie ogniska działań do Rouen. Pomysł ten wyszedł od Ducrota i został zakomunikowany Gambecie telegrafem w d. 25 października r. z.

Trochu owiadcza, że nigdy nie wzywał armji Loarskiej na pomoc Paryżowi, nie uważał jej za należycie przygotowaną do tego celu. Istniał także projekt zaopatrzenia Paryża w żywność przez flotyllę na Sekwanie. Ale nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności Gambetta nigdy nie wziął w rachubę planu Trochu.

Trochu telegrafował do Gambetty d. 10 listopada, że pomiędzy 15 a 18 t. m. w zapowiedzianym kierunku przedsięweźmie wycieczkę. Zwycięztwo pod Coulmiers-Bacon (9 listopada) wpłynęło na zmianę planu.

Trochu wypowiada przekonania swoje o Gambecie; oddaje sprawiedliwość żarliwemu jego patrjotyzmowi, ale zarzuca mu to, że interez kraju poświęcił dla interesu stronnictwa. Gambetta ulegał nieszczęsnemu zaślepieniu, że nagromadzone massy improwizowanych żołnierzy mogą pokonać armję regularną, zaprawioną w boju. Wierzył więc w to co nawet za pierwszej rzeczypospolitej nie było prawdą.

Po zwycięztwie pod Coulmiers opinja publiczna domagała się wycieczki w stronę armji loarskiej. Gambetta w tym duchu zawezwał Trochu do działania. Było to istne obałamucenie umysłów. Trzeba było porzucić myśl wycieczki ku Rouen, której urzeczywistnienie było już blizkiem i wszystkie działa zapasy i starania przenieść za Marnę.

Trochu składa należne uznanie waleczności Ducrota. Wspomina jenerałów padłych w d. 30 listopada i 2 grudnia i z uznaniem również wyraża się o wysileniah Faidherba, Chanzego, Bourbakiego, którzy z zaimprowizowanemi armjami uczynili wszystko co się tylko uczynić dało.

Trochu żałuje, że nieprzyjaciel przyjmował go zawsze tylko artylerją. Spodziewał się że on, gdyby mu dozwolono spotknąć z piechotą byłby ją pobił. Aby zmusić prusaków do wystąpienia z piechotą, przedsięwziął bitwę 21 października (w stronę Malmaison, Bougival i Louveciennes). Nieprzyjaciel walczył ciągle tylko artylerją; niesłychane zimna przerwały działania w polu.

Trochu wyznaje, że Prusacy „wbrew zwyczajom wszystkich narodów cywilizowanych", rozpoczęli bombardowanie bez poprzedniego ostrzeżenia i głównie celowali do szpitali i ochron. Trochu potępia to bombardowanie.

Głód stawał się coraz bardziej dokuczliwym mówi Trochu; klassy robotnicze mniej, według niego, przez oblężenie ucierpiały niż średnie. Trochu chciał dokonać ostatniego wysilenia i stoczył bitwę 19 stycznia (pod Mont-Valerien).

Gwardja narodowa biła się wtedy mężnie, ale w szeregach jej panował groźny nieład. Trochu mniema że połowa ranionych i zabitych po stronie francuzkiej, padła z ręki francuzkiej gwardji narodowej. Z tego powodu opierał się on tak długo wyprowadzeniu gwardji na nieprzyjaciela (!)

Trochu tłómaczy następnie dla czego się usunął. Członkowie rządu kogo innego szukali na dowódcę wojsk. Merowie Paryża prosili go, aby się podał do dymisji. Na stanowisku trudno mu było już utrzymać się, ale ustąpił dopiero wtedy, gdy rząd formalnie złożył go z urzędu.

Trochu wykazuje trudności położenia w jakiem znajdował się rząd w Paryżu, w epoce gdy zbrojna demagogja stała przeciwko zbrojnym również demagogom. Unikał on walki którą Bismark wywoływał i rozżarzał.

Drugie oblężenie ciągnie dalej Trochu, jest objaśnieniem i usprawiedliwieniem pierwszego. Mówca opowiada formację gwardji narodowej która mieściła w sobie 25000 ludzi karanych sądownie i 600 należących do tajemnych towarzystw, którzy w prawdzie znajdowali się w mniejszości ale przy niedostatecznej karności wojskowej i skłonności powszechnej do opilstwa zaszczepili głęboką demoralizację. Wygórowane pochwały zepsuły również gwardję. Kepi Wiktora Hugo, mówi Trochu, jest symbolem tego położenia.

Na kwestję incydentalną, podniesioną przez Blanca Trochu odpowiada, że on, Blanc, podczas oblężenia, stawiał rząd Paryżki w trudnem położeniu i tak dalej rzecz prowadzi:

Wszyscy powstańcy w pierwszej emecie paryzkiej d. 31-go października, uzbrojeni byli w karabiny Remingtona, których przedtem nie było wcale w Paryżu. Spiskowcy odbierali hasło z zewnątrz. Zadaniem ich było wygłoszenie wojny aż na noże, ale broń Boże, nie przeciwko Prusakom.

Obowiązkiem ich było zbieranie broni i amunicji. Klemens Thomas, jenerał dowodzący gwardją, ścigał winnych wszystkich tych przygotowań i z tego powodu zemścili się oni na nim przez morderstwo.

Przechodząc w końcu do ogólnych przyczyn nieszczęść wojennych, Trochu powiada, że wszystko coby można było powiedzieć w tym przedmiocie o ludziach i rzeczach, było tylko wynikiem klęsk poprzednich, które nie datują się wcale od 4 września, ale od pierwszej chwili wypowiedzenia wojny, dokonanego z zuchwalstwem niezrównanem, bez należytych przygotowań i przymierzy.

Na tem skończył jenerał Trochu długie zajmujące i ważne swoje wyjaśnienia. Jestto podwójna spowiedź: umysłu i człowieka. Przy sposobności powrócimy do niej.

W Austrji rozprawy nad budżetem odbywają się w dalszym ciągu. Zasługuje w nich szczególniej na uwagę wywołane przez deputowanego Stremayra oswiadczenia ministra oświaty, że nigdy nie występować przeciwko prawu o szkołach ludowych i występować nie myśli dopóki te nie będą przekształcone na drodze prawodawczej. Pozostałe części rozpraw, miały wyłącznie zaprzedmiot kwestję narodowości.

We **włoskiej** Izbie deputowanych przyjęto projekt do prawa o udziale kraju w budowie drogi żelaznej S-go Gotarda; tym sposobem zapewnione zostało wykonanie wielkiego dzieła pokojowego, z powodu wojennych wypadków zeszłego roku, ciągle na drugi plan odsuwanego. Według ostatnich wiadomości rząd postępuje sobie w obec uroczystości jubileuszowej w Rzymie z energją lecz umiarkowanie, obalając tym sposobem nadzieję jednego stronnictwa usuwając obawy drugiego.

W **Grecji** rozstrzyga się teraz oryginalna sprawa ochotników którzy pospieszyli na ratunek Francji w ostatniej jej walce przeciwko Niemcom. Pomiędzy temi ochotnikami znajdowali się i tacy, którzy przedtem należeli do greckiej armji i wyjechali nie otrzymawszy urlopu. Za powrotom do rodzinnego kraju stawiono ich przed sąd wojenny a raczej przed dwa sądy wojenne funkcjonujące jednocześnie w Atenach. Jeden z sądów uwolnił swych obwinionych od zarzutu, drugi skazał dostarczonych mu oskażonych, na dwa lata ciężkich robót. Zdaje się że, powtórne przejrzenie akt, wydobędzie trybunały z tego fałszywego położenia.

Ze stolicy **Hollandji** znane są już rezultaty wyborów trudno z nich jednak cokolwiek wnioskować o postawie przyszłej reprezentacj narodowej.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wersal 11-go.— Książęta orleańscy zobowiązali się tylko nie zasiadać w Zgromadzeniu Narodowem, ale nie podadzą się do dymisji i pozostaną „do dyspozycji" Zgromadzenia Narodowego. (Potwierdza to przypuszczenia nasze w Przeglądzie politycznym. Ta „dyspozycja" jaką ma na widoku Zgromadzenie Narodowe jest cudownie naiwną. Przyp. Red.)

Wersal 14-go.— Zgromadzenie narodowe. Trochu w dalszym ciągu wyjaśnia stosunki publiczne Francji podczas wojny. W końcu usprawiedliwia własne swe postępowanie oskarżając Gambettę, Blanca i innych o krzyżowanie mu planów. Blanc protestuje przeciwko oskarżeniom ściągającym się do jego osoby. Trochu odpowiada że wprawdzie nie wie nic o sprzysiężeniu się Blanca przeciwko rządowi obrony narodowej, ale wie że Blanc utrudniał mu obronę przez rozszerzanie fałszywych poglądów. Dufaure wnosi projekt nowych moratorjów dla weksli w Paryżu. Chanzy wychwala rząd w Tours i Bordeaux. Rząd ten źle wprawdzie prowadził operacje, bo nie składał się ze specjalistów ale wielce się krajowi zasłużył. Jenerał żałuje, iż armje prowincjonalne nie znalazły należnego uznania.

Wersal, 15go. — Pogłoska jakoby Włochy zażądali odwołania Harcourta jest bezzasadną. Brak wszelkiej nagany dla kommuny w manifeście radykalnej lewicy republikańskiej tu (w Wersalu) smutne wywołał wrażenie. Większa część dzienników chwali jednak manifest. Powszechną naganę (z wyjątkiem dziennikarstwa klerykalnego) ściągnęła na siebie odezwa pięciu biskupów dopominająca się przywrócenia świeckiej władzy Papieża. Dzienniki zadowolone są z tego, że Francja raz uwolniwszy się od kwestji rzymskiej nie potrzebuje jej teraz podnosić i rozwiązywać.

Paryż, 14go. — Wszystkie poselstwa przeniosły się już do Paryża i otrzymały zaproszenie na rewję niedzielną. Plakat ministra wojny oznajmia, że minister przyjmować będzie zażalenia poszkodowanych materjalnie obywateli Paryża.

Paryż, 14.— Wszystkie dzienniki piszą: Pouyer-Quertier postanowił odroczyć zaciągnięcie pożyczki aż do nowych wyborów (w d. 2 i 9 lipca), uzupełniających Zgromadzenie narodowe. Spodziewa się on że wybory te wzmocnią republikanów, a kapitaliści widząc to, z większem zaufaniem przystąpią do układów.

Paryż, 14 go wieczorem— „Patrie" donosi, że rządy Anglji, Austrji, Włoch, Belgji i Hiszpanji wyznaczyły pewną liczbę oficerów do asystowania Thiersowi na niedzielnym (jutrzejszym) przeglądzie wojsk w Paryżu. Na przegląd ten stanie armja stutysięczna.

Londyn, 14 go.— Pomiędzy kapitalistami berlińskimi powstała myśl udzielenia rządowi francuzkiemu 16 mil. f. szt. na 6 miesięcy.

Paryż, 14-go „Op. Nationale" donosi, że minister wojny nakazał aresztować wielu oficerów, którzy osobom skompromitowanym w wypadkach paryzkich udzielali swych kart przejazdowych, niekiedy nawet za wynagrodzeniem.

Paryż 14-go wieczorem.—Członkowie lewicy Zgromadzenia Narodowego, wydali tu na widok publiczny manifest, liczący 81 podpisów. W manifeście tym oskarżają stronnictwa monarchiczne o niestosowanie się do układu zawartego w Bordeaux, według którego rozstrzyganie kwestji politycznych miało być odroczone do rozstrzygnięcia kwestji dobra publicznego. Manifest wspomina, że po wsiach obnoszone są petycje, żądające przywrócenia dawnej formy rządu (ancien régime) i interwencji w sprawy włoskie. Te agitacje na korzyść Bourbonów ośmielają jednocześnie bonapartystów, którzy zaczynają już podnosić głowy. Manifest zwraca się do wyborców, z okoliczności nowych wyborów uzupełniających, przy których powinno wystąpić na jaw istotne usposobienie kraju. W końcu położono nacisk na ten punkt, iż rzeczpospolita jest jedyną formą rządu poręczającą spokój, pracę i bezpieczeństwo publiczne. W 14 i 15 okręgu dopełniono znowu licznych aresztowań.

Berlin, 15go. — Cesarz odczytał dziś mowę tronową w sali białej zamku królewskiego z głową nienakrytą. Rozprawy w ostatnich dwóch dniach posiedzeń sejmu przybrały dość groźny charakter. Stronnictwo postępowe upomniało się o swe prawa, ks. Bismarck po mowie Lenthego jednego z członków opozycji odpowiedział, iż mowy jego nie słyszał, mówca bowiem odwrócony był do niego tyłem. Ostatecznie prawo o uposażeniu przyjęte bez nazwisk dowódców, uposażyć się mających. Król bawarski nie życzy sobie, aby jego generałowie otrzymali nagrody.

Berlin, 15. — Cesarz posłał Papieżowi powinszowanie 25-letniego jubileuszu.

Berlin, 15.—Skarb pruski ma być zniesiony, założony zostanie skarb ogólnoniemiecki. 30 miljonów talarów skarbu pruskiego obrócone zostaną na zaspokojenie 5% pożyczki z r. 1859.

Berlin 15-go.— Sejm niemiecki zamknięty dziś został mową odczytaną od tronu. Mowa wspomina o pracach dokonanych przez sejm w krótkim perjodzie trzymiesięcznym, o wsparciach i wynagrodzeniach, których potrzeba nakazaną została przez okoliczności wojenne, o podziękowaniu złożonem mężom, którzy prowadzili armję do zwycięztw, (dotacje) o nowem urządzeniu Alzacji i Lotaryngji, o uroczystościach tryumfalnych i w końcu wyraża nadzieję opartą na nowoutrwalonych stosunkach Niemiec do państw obcych, że pokój, którym się kraj teraz cieszy, będzie trwałym.

Florencja 14-go.—Izba deputowanych. Na porządku dziennym prawo o drodze żelaznej S. Gotarda. Sprawozdawca Mordini wykazuje użyteczność drogi, która przyczynić się ma do ściślejszego zespolenia z przyjaznemi Niemcami i Szwajcarją. Mordini cytuje w tym względzie słowa Bismarcka. Po przemówieniu kilku deputowanych, całe prawo z artykułem dodanym przez rząd, upoważniającym do zaciągnięcia pożyczki na część kosztów budowy obowiązującą Włochy, przyjęte zostało. Pożyczka ma być 5 procentową.

Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik rozporządzający, aby wiernym zostawić wszelką swobodę w uroczystościach podczas jubileuszu papiezkiego i nie stawiać żadnych przeszkód w demonstracjach, jakie uznają za potrzebne. Prefekci mogą jedynie tylko przedsiębrać środki zapewniające spokojność publiczną. Przybył tu ks. Hohenlohe.

Rzym 14 go.—Wiele deputacji zagranicznych przybyło już na jubileusz; inne są spodziewane. Niektóre z przybyłych deputacji zostały już przyjęte w Watykanie. Miasto zupełnie spokojne.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 17 Czerwca godz. 12 z poł.

Wersal (bez daty): — Na czwartkowem posiedzeniu Zgr. Nar. Jaubert wnosi wprowadzenie opłaty od paszportów i kart pobytu cudzoziemców. Beza wnosi, aby Zgromadzenie nie odraczało się przed zawotowaniem organicznych praw finansowych, i zatrzymało swe mandaty przez dwa lata. Dahirel wnosi, aby 22-go wybrano komitet do wypracowania projektu ostatecznego sformowania rządu.

Florencja 16-go.—Wiadomość dziennika „Opinione". Adjutant króla, Bertole Viale odjechał do Rzymu, w celu złożenia papieżowi powinszowań od króla z powodu uroczystości jubileuszowej. Izba na wniosek Lanzy, uchwaliła natychmiastowe rozprawy nad reorganizacją armji; przyjęła również projekt drogi żelaznej S-go Gotarda 161 głosami przeciwko 55.

ROPUCHA I LIS.

(z Ezopa).

Ropucha z bagn wylazłszy, gdzie siedziała długo,
Zalecała się zwierzom z lekarską posługą:
„Ja wnet każdą chorobę, wołała, uchwycę,
Umiem kurować pypeć, sztyngla, motylice".
Na to lis: „Po co tobie tak kłamać ropucho,
Masz twarz chudą, grzbiet łysy i odęte brzucho,
A pysk ci się szeroko otwiera jak jama—
Nim zaczniesz leczyć drugich, wprzód się wylecz sama"

— Na zeszło-niedzielnych wyścigach potopowa era, która przez tak długi czas ciążyła po nad Warszawą, trwała jeszcze w całej srogości swojej.

A wyścigi były zajmujące, jakże tu nie być na nich.

Nająłem więc dorózkarza, na szczęście nie zbyt drogo, bo wielkiej konkurencji nie było, i wyruszyłem na Motowskie pola.

Kiedym siadał do dorózki, zdawało się że choć na krótki czas pogoda posłuży. Ale jakże tu wierzyć u nas w pogodę, jak już niebo na dobre się rozpłacze. Zaledwie dojechaliśmy do Alei Belwederskich, deszcz lunął jak z cebra.

Nuże podnosić budę. Przytuliłem się w kącie, ale co to pomogło; powódź ze wszystkich stron zaglądała do mnie i wkrótce pomimo ochrony budy cała przednia i dolna część mojego nowiuteńkiego ubrania była już na dobre przesiąknięta. Kiedy tak mokłem siedząc jak śledź w beczce, z niewysłowionem podziwem i zazdrością, spoglądałem na mojego dorózkarza, który nie mając budy ani parasola siedział sobie jednak najspokojniej na koźle drwiąc z deszczu nawalnego.

Skoro bowiem ukazały się pierwsze krople deszczu jako zapowiednia ulewy, dorózkarz mój wyjął z pod poduszki jakąś szarą pelerynę z kapturem i wdziawszy ją na głowę i na plecy siedział sobie pod nią, jak to powiadają, jak u Pana Boga za piecem, nie troszcząc się o to czy daleka jeszcze droga przed nim i czy deszcz długo padać będzie.

Widocznie peleryna była nieprzemakalną.

— A no bratku,— rzekłem do niego,— widzę nie źle musicie zarabiać na swojem rzemiośle, kiedy aż angielskie ubrania sprowadzacie sobie.

— Jak to angielskie?

— A naturalnie, to widocznie makintosz z Londynu sprowadzony i to w dobrym gatunku, a takie rzeczy drogo kosztują.

Dorózkarz uśmiechnął się.

— A wie pan ile to moje ubranie kosztuje?— rzekł.

— Skądże mam wiedzieć.

— Nie londyńskie panie i nie drogie. Robił mi je krawiec Lajzer, mieszkający w tym samym domu w którym my trzymamy dorózki, a kosztuje całe z robotą i materjałem, dwa ruble i dwadzieścia pięć kopiejek.

— Co ty gadasz człeku?

— A, gadam najczystszą prawdę, to *wyksatyna*.

— Jaka *wyksatyna?*

— Jaka? Gdyby pan czytał Kurjera tak jak ja, toby pan wiedział. Hu maluśki!

I to mówiąc zaciął w najlepsze konie, które nie posiadając *wyksatycznego* okrycia, zwalniały trochę biegu nawalnym deszczem tłuczone.

Zanotowałem sobie w myśli tę rozmowę i powróciwszy do domu, chwyciłem za Kurjera.

Jak raz znalazłem w nim ogłoszenie o *wyksatynie* z wymienieniem adresu głównego składu tej tak pożądanej nowości.

Zanotowawszy sobie w pamięci, *ulica Żabia, dom Löwenberga Nr. 949*, udałem się tam bezzwłocznie nazajutrz z rana.

Ale próżno szukam na dole. Były tam wprawdzie sklepy, ale *wyksatyny* w nich nie sprzedawano. Nareszcie któraś usłużna sklepowa wskazała mi, że trzeba iść na drugie piętro gdzie główny skład ma pomieszczenie.

Zaszedłem tam, bo jak to mówią niema złej drogi do swojej niebogi i doprawdy nie pożałowałem trudu.

Zmęczony trochę schodową podróżą, miałem urazę do tych panów, że składu na dole nie pomieścili.

— Niechże panow kaczki zdepczą,—rzekłem wchodząc, — żeście się aż na drugie piętro przenieśli. To bardzo niewygodnie i dla was i dla kupujących, bo towar wasz pożądany, każdemu się przyda, ale nie każdy zechce się aż tak wysoko po niego trudzić.

— To tylko tak na początek, — odpowiedziano mi — skład nasz nie dawno istnieje, towar nowy, a panowie handlujący, którzy u nas z nieufnością na każdą nowość spoglądają, nie przyjęli go jeszcze do siebie. Ale od Świętego Jana przeniesiemy skład na dół. Na odbyt skarżyć się nie możemy, bo kto dowie się o wyksatynie, tak dla każdego użytecznej, nie pożałuje do nas fatygi; więc mrowi się tu o kupujących od rana do wieczora.

Rzeczywiście zastałem trzech gości w składzie, a podczas mojego tam pobytu, który się z kwadrans przeciągnął, jeszcze trzej nowi przybyli.

Po dokładnem obejrzeniu wszystkich rodzajów wyrobów z *wyksatyny*, przekonałem się, że jest to uniwersalna najlepsza i najtańsza ochrona od wilgoci.

Widziałem tam wyrobione z wyksatyny wyborne i wytworne nawet co do powierzchowności kufry, walizki, okrycia wszelkiego rodzaju, jako to: burki, peleryny, paltoty, kapelusze, czapki, parasole z cienkiego, niesłychanie taniego, a nie łamiącego się materjału, słowem, wszelkie możebne zastosowania.

A przytem obicia na meble w różnych barwach i deseniach, przezroczyste i nie przezroczyste, rolety do okien, firanki, serwety, fartuszki, śliniaczki dla dzieci, zwierzchnie okrywki damskie, podkłady pod prześcieradła, futerały różnego gatunku i t. p. i t. p.

Skład posiada wzory tych wszystkich wyrobów, widziałem tam nawet książki w oprawie wyksatynowej, wielce praktycznej i trwałej.

A oprócz tego jeszcze najwyborniejsze i stosunkowo tanie pokrycia namiotów i rozmaite podkłady z trwałego i nieprzemakalnego materjału, który tanio kosztując, wielką długotrwałość zapowiada.

I rzeczywiście z tego wszystkiego najdziwniejszą i najbardziej uwagi godną jest cena po której skład znajduje się w możności odstępować wyksatynę. Są tam różne gatunki tego materjału, ale wyborowy już nawet gatunek po kilkadziesiąt kopiejek za łokieć nabyć można.

Wyksatyna jedwabna jest wprawdzie droższa, ale cóż to za cacko i ile różnorodnych niej użytków? Całe palto z wyksatyny jedwabnej możnaby wziąć śmiało do kieszeni i nosić przy sobie na przypadek deszczu.

Jest to prawdziwy futerał, który gdy człowiek przywdzieje na siebie może drwić sobie z największej ulewy.

Mówiono nam nawet, że wyksatyna znajduje teraz szerokie zastosowanie, jako nieprzemakalny plaster do zabezpieczenia ran i opatrywania różnych.

Byłoby tylko do pożądania, żeby skład mógł bez zwłoki stawić się na słowie i przeniesieniem się na dół, ułatwił publiczności nabywanie tego tak potrzebnego każdemu towaru. —4859—

Teatr Letni w Saskim Ogrodzie.—Dziś: **Faust.**— Jutro: **Poczwarka.**

Teatr Wielki Na wyspie w Łazienkach.—Jutro: **Tancerze Europejscy w Chinach.** — **Mąż za drzwiami.**

ALKAZAR.

Dziś i codziennie Przedstawienia Truppy Dramatycznej w niemieckim języku, pod dyrekcją P. **Plattner**. – Początek o godzinie 8-ej wieczorem – **Dziś**: Das Milchmädchen von Schöne berg, Posse mit Gesang, in 6 abthcilungen.

Jutro: Robert und Bertram oder Die lustigen Vagabonden. Posse mit gesang, u. Tanz in 5 bilder.

(1 6) –4571–

ALHAMBRA.

Ulica Miodowa, dom W-go Lessera.

Dziś i codziennie Przedstawienie Towarzystwa Dramatycznego pod dyrekcją **Stobińskiego**.

Jutro: komedja: „Raptus.“ — Komedja w 1-ym akcie „Przysluga.“ — Zakończy komedjo-opera w 1-ym akcie: „Czuła struna..‘ ‘— Pojutrze: Komedja w 3-ch aktach, „Radcy Pana Radcy‘.‘ Komedjo-opera w 1-ym akcie: „O chlebie i wodzie.“

— **Ceny Targowe Warszawskie.**—Dnia 16 Czerwca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 6 kop. 67½ do rs. 7 kop. 95: – żyta wagi 230 do 240 od rs: 4 kop. 20 do rs: 4 kop. 50 — jęczmienia 4-ro i dwurzędowego rs: 3 kop. 60 do rs: 3 kop. 75: — owsa rs: 2 kop. 77½ do rs. 3 kop. 15: — kartofli rs. 2 kop. 40 do rs. 2 kop. 50.

— **Okowitę** płacono: — dnia 16 Czerwca hurtową składniczą za garniec od kop. 150 do 151. Pojedyńczą szynkarską za garniec od kop. 152 do kop. 153.

T I V O L I.

Teątr pod dyrekcją Anastazego Trąpszy.

Dziś: List i Odpowiedź.“ „Pensjonarki,“ —Jutro: „Piosnka Wujaszka.“— „Przysięga Horacego.“— „Szpital warjatów.“— Pojutrze: „O Chlebie i wodzie..— „Gaduły.“— Początek o godzinie 8-ej.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 17 Czerwca 1871 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 10				
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 55				
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 12¼				
Austryjackie floreny w biletach k, 62				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) . .		—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100 . .	88	56	88	6
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	87	56	87	6
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869	87	50	87	25
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	82	83	82	50
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	—	72	67
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . .	100	—	99	80
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . .	150	—	149	—
„ „ „ „ z r. 1866	148	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	75	50	74	50
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej, . .	68	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz. .	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej . .	100	50	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 194⁴/₉.
Od Likwidacyjnych kop. 17⁷/₉.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 243¹/₁₈.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 105⁵/₉.
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 111 k. 37½ rs. 111 k. 7½.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 53½ rs. 7 k. 51½.
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —.
Wiedeń; Wek 2 m. za 150 w. rs. 90 k. 75 rs. — k. —.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Termometr R. wskazywał st. ciepła	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
	13.0	18.2	15.4

Dnia 16 największe ciepło st. 25.8 R. najmniejsze st. 11.2.
Barometr bez zmiany.
Wiatr słaby, najczęściej wschodni.
Niebo przeważnie pogodne.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 14.4 R.; barometr niezmienił się, wiatr południowy, niebo pogodne.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 132. Sobota. 5 (17) Czerwca 1871 r.

— Q — Niejednokrotnie w niniejszem piśmie wspominaliśmy, iż dla ożywienia naszego prastarego źródła przemysłu rolniczego zawiązuje się w Warszawie towarzystwo pszczolarzy z kapitałem 30 tysięcy rs., mającym się zebrać przez akcje 5-cio rublowe.

Obecnie podajemy komunikowane nam niektóre szczegóły *projektu* ustawy rzeczonego towarzystwa, przedstawione już wyższej władzy do potwierdzenia.

I tak: Stowarzyszenie Pszczolarzy w Warszawie ma mieć na celu rozpowszechnienie znajomości pszczolnictwa, oraz uprawę tej gałęzi przemysłu rolniczego. W tym celu towarzystwo ma zakładać w Warszawie a w miarę środków i w innych miejscowościach, pasieki wzorowe lub dochodowe. Wykształcać praktycznie na zdolnych pszczolarzy. Ułatwiać zbycie i nabycie tak surowych, jako też przerobionych produktów pszczolarskich, sprzedawać produkta własne, lub w komiss nadesłane. Sprzedaż produktów w komiss oddawanych odbywać się będzie z wolnej ręki lub drogą licytacji na żądanie właściciela produktów. Urządzać wystawy pszczolarskie i przyznawać nagrody dla odznaczających się. Ogłaszać konkursa na wypracowania tak teoretycznych, jako też praktycznych popularnych dzieł i sposobów dotyczących chowu pszczół, budowy uli, oczyszczania miodu i wosku i t. p. Wydawać specjalne pisma perjodyczne lub dziełka odnoszące się do pszczolnictwa. Urządzać odczyty, oraz przedsiębrać inne środki odpowiednie celowi zachęty i rozwoju tego przemysłu z zastosowaniem się do obowiązujących w tej mierze praw i przepisów.

Dalej: kapitał zakładowy Stowarzyszenia oznacza się pierwotnie na trzydzieści tysięcy rubli srebrem, które mają być zebrane przez wypuszczenie 6,000 akcji wystawionych na okaziciela, po rubli srebrem pięć jedna. Akcje te mają być podzielone na 6 serji. Akcje stałego procentu nie przynoszą, dywidenda zaś dopiero po upływie lat 5-ciu pozostawionych na rozwój Stowarzyszenia rozdzielaną będzie. Inne źródła dochodów Stowarzyszenia, stanowić mają ofiary dobrowolne, w ulach, rojach, miejscowościach i t. p. zyski ze sprzedaży produktów pszczolnych, ulów, ich modeli z wydawnictwa, z odczytów, z komissowego i tym podobnych operacji przemysłowo handlowych.

Następnie każdy posiadacz akcji jest członkiem zwyczajnym stowarzyszenia. Wszyscy członkowie na Ogólnych Zebraniach mają mieć równe prawa, bez względu na posiadaną przez nich ilość akcji. Członek stowarzyszenia ma mieć prawo umieszczać we wzorowej pasiece jednego praktykanta dla wyuczenia go bezpłatnie pszczolnictwa. Towarzystwo wszakże takiemu praktykantowi ani mieszkania, ani utrzymania nie zapewnia. Praktykanci ci przyjmowani będą w miarę wakujących miejsc i podług pierwszeństwa zgłoszenia się. Uczęszczać osobiście za ukazaniem akcji do wzorowej pasieki. Uczęszczać na odczyty lub objasnienia praktyczne o pszczolnictwie przez stowarzyszenie urządzane. Otrzymywać wszelkie wydawnictwa stowarzyszenia po zniżonej cenie przez Zarząd ustanowionej. Nadsyłać do sprzedaży wyroby pszczolne za opłatą mniejszego komissu. Władze towarzystwa mają się składać z wyborów, Zebranie Ogólne Zarząd, komissja rewizyjna oraz sąd polubowny.

I nakoniec istnienie Stowarzyszenia pszczolarzy rozdzielać się ma na dwa perjody,—pierwszy amortyzacyjny zakreślony na lat 25, drugi nieograniczony. W pierwszym perjodzie, akcje przez pierwsze 5 lat nie dają żadnej dywidendy bo otrzymane korzyści przeznaczają się na powiększenie liczby ulów i wzmożenia pszczół, W szóstym roku dopiero rozpoczyna się wydawanie dywidendy

Za straty Stowarzyszenia każdy członek odpowiada tylko do wysokości posiadanych przez niego akcji i stosunkowo do takowych. Stowarzyszenie nie ma prawa zaciągać długów i niemi funduszów swoich obciążać. Od roku 6-go od zawiązania Stowarzyszenia do 25 włącznie, odbywać się będzie spłacanie akcji przez losowanie po $^1/_{20}$ części wszystkich akcji wypuszczonych, kapitał na to potrzebny odlicza się przedewszystkiem z dochodów stowarzyszenia etc. etc. etc.

Oto są główne zarysy projektu który po zatwierdzeniu we właściwym czasie będzie ogłoszonym. Obojętność dla takiej instytucji byłaby dowodziła niezrozumienia własnej korzyści.

— Y — *Targi Warszawskie.* Ruchu i gwaru na placacah targowych pełno od samego rana, bowiem jak tylko pierwszy brzask jutrzenki ukaże się już sprzedający ogrodowizny rozstawiają swój towar na przygotowanych stołach w chwilę później chandlujący rybami zaczynają przybywać z kadziami napełnionemi wodą w której dokonywają swojego żywota rozmaitego gatunku ryby, nieco później przybywają do dostawy nabiału i t. d.

Otóż wczoraj przechodząc z ołówkiem pomiędzy temi stołami, zanotowaliśmy ceny następujące: Funt szczupaka żywego płacono kop. 40, karpia kop. 24, karasia i lina kopiejek 22½, węgorza kop. 15; śnięte płacono taniej: szczupaka funt kop. 16½, karasia i lina kop. 18 jesiotra kopiejek 12, kopę raków stosownie do wielkości płacono od kop. 45 do 75 a nawet i do rubla jednego.

Nabiał codziennie prawie jest tańszym funt masła świeżego niesolonego płacono kop. 22½, do 25, o solone niktniepyta, kwartę śmietany młodej i dobrej kop. 20 do 22½, śmietanki słodkiej kop. 12 do 14, mleka niezbieranego kop. 3½ do 4, mleka kwaśnego ze śmietaną kop. 3 do 3½, ser średniej wielkości i suchości kop. 12 do 14.

Ogrodowizny doniesione w znacznej ilości niedrogo i kupowano: ogórek duży kop. 10, pęczek galarepy kop. 7½, funt groszku zielonego w strączkach kop. 10, pęczek marchwi kop. 5, kalafior średni kop. 20, koszyczek szpinaku kop. 6, szczawiu kop. 3 lub 4, sałaty kop. 7½, duża główka sałaty kop. 13, kopa szparagów od 30 do 75 kop.

Drób dosyć pokupny, sporego kurczaka płacono od kop. 18 do 22½, indyka rs. 2 kop. 15, indyczkę rs. 1 kop. 20, pulardę kop. 40, kaczkę kop. 30, prosię kop. 60 do 90.

Na placu Krasińskich drzewa przywieziono bardzo dużo jak na obecnie letnią porę, nic więc dziwnego że kupujących było niewielu, tym sposobem ceny początkowo wysokie około południa już spadły i tym sposobem furę szczap brzozowych płacono rs. 3 kop. 35, olszowych rs. 3 kop. 15, sosnowych rs. 2 kop. 70, parę kloców na jednokonnej furmance rs. 4 kop. 20.

Na Pradze. Jużto podczas jarmarku wełnianego targ na konie więcej bywa zwykle ożywionym. Niejeden z dostawiających wełnę w tym czasie konie swoje sprzedaje lub zamienia, inny wreszcie zakupuje dla dokompletowania uprzęży na czas zbiorów. Tym tedy sposobem targ na konie dosyć był interesującym. Handlarze i faktorzy niezłe robili interesa, umiejąc cenę stosownie do swoich widoków podnieść lub obniżyć. Przecięciowo biorąc to na konia bryczkowego płacono od rs. 100 do 120, za parę fornalskich koników młodych rs. 160 do 200. Zawarto także kilka tranzakcji po cenach wyższych.

Na placu wołowym ruch dosyć spory, wołów dosyć lecz ceny wysokie, za dużego wołu stepowego płacono rs. 90 do 110, za średniego rs. 75 do 85, dla jakich jednak istotnych powodów podobnie wysokie ceny utrzymują się trudno odgadnąć, nam się zdaje że spekulacja i brak konkurencji jedynemi są tego powodami.

Na targu wieprzowym kupowano nierogaciznę we czwartek i wczoraj; dużego wieprza karmnego ceniono rs. 19 do 22 kop. 50, średniego rs. 14 do 17.

Centnar siana płacono kop. 90 do rs. 1 kop. 10, słomy kop. 50 do 57½, pęk słomy kop. 10 do 12.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze Wielkim 111; w teatrze Letnim 464 na koncercie w Dolinie Szwajcar. 1100, w ogrodzie Tivoli 929; w ogrodzie Eldorado 571; w ogrodzie Alkazarze 413; w ogrodzie Alambra 412.

— W dniu onegdajszym, pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych męż. 1, kobiet—, dzieci—; na cmentarzu katolickim mężczyzn 2, kobiet 4, dzieci 5; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn 1, kobiet 1, dzieci—; na cmentarzu starozakonnych męż—, kobiet—, dzieci—.

— Onegdaj przyjechało do Warszawy osób 188, wyjechało zaś 168. (Gaz. Polic.)

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Jerozolimskim, starozakonny Klejman, w kłótni z Janem Grasem, żołnierzem dymissjonowanym, zranił temu ostatniemu głowę. Gras odesłany na kurację do wojennego szpitala Ujazdowskiego, a starozakonny Klejman przyaresztowany, w celu ukarania podług prawa.

Gniewkowo 5go czerwca.— Jeszcze przed dwoma tygodniami przedstawiały pola smutny i nędzny obraz, oziminy były tak małe, że jeszcze nawet ziemi nie pokrywały, przeraźliwe zimno wstrzymywało je we wzroście i rozwinięciu się. Wreszcie zawitał dzień 23 maja, a ten mając za sobą kilka sobie równych, działał ciepłem na całą wegetację tak błogo, że parę dni później łany nasze zupełnie inny przedstawiały widok: w miejscu zczerwieniałej gdzie niegdzie stojącej oziminy, pokazały się gęste, podobne do szczotki, przy sobie stojące źdźbła, które dziś tak dalece wyrosły i wyprostowały się, że można, jeżeli nas Pan Bóg od nieprzewidzianej nawałności lub innego zachowa nieszczęścia, na obfite żniwa i dobry plon z pewnością rachować, a to tem bardziej, że i jarzyny dobrze się przedstawiają. Rzepiki po części już okwitły, a kartofle zwłaszcza na większych folwarkach obecnie się sadzi. Co do rzepiku nadmienić należy, że się go od kilku lat tu mniej sieje, jak przedtem bywało, gdyż agronomowie umiejący się z korzyściami, które im każde zboże zosobna przynosi, obracho wać, dostrzegli, że wiele korzystniej jest, w miejsce rzepiku siać pszenicę; ostatnia ma być wiele pewniejsza. Dnia 24 z. m. spaliło się w sąsiednim lesie, około 60 mórg boru. Zbrodnicza ręka założywszy ogień, jest przyczyną tej niepowetowanej szkody.

⨯ Doktór Liwingstone, opierając się na znanem przysłowiu, może sobie wróżyć długi żywot. Słynny podróżny umierał już w rozmaity sposób: bujna wyobraźnia różnych korrespondentów przygotowała nawet z niego pieczyste dla jakiegoś plemienia antropofagów. Według najnowszych jednak wiadomości Liwingstone cieszy się jak najlepszem zdrowiem, a informacje o jego awanturniczej podróży według „Nord. Allg. Ztng.“ są następujące: W dniu 5 b. m. do urzędu zagranicznego w Londynie nadeszły depesze przez Dra Kirka konsulowi angielskiemu w Zanzibaru nadesłane. Wiadomości te sięgające miesiąca października r. z. opiewają, że Dr. Liwingstone żywy i zdrów, znajdował się w tym czasie w Manakizo i oczekiwał na posyłki, które w drodze jeszcze zalegały. Pierwsze potrzeby podróżnego zaspakajali tymczasowo arabowie. Prawie jednocześnie nadeszła wiadomość pierwie niewątpliwa, że kapitan Falkner, kierujący wyprawą w celu odszukania Liwingstona, został w Afryce zamordowany. Zebrawszy kilku przyjaciół Falkner urządził własnym kosztem ekspedycję, którą prześladował nieprzerwany szereg niepowodzeń i nieszczęść. Najprzód okazało się, że parowiec był nie przydatny do podróży; następnie śmiertelna jakaś choroba zabierała Falknerowi kolejno przyjaciół, tak że nieszczęśliwy zupełnie sam pozostał. Spodziewał się on zawsze dowiedzieć się coś o Liwingstonie, lecz przyjąwszy stronę jakiegoś małego miejscowego plemienia padł w walce przeciwko silniejszemu plemieniu, które słabszemu wypowiedziało śmiertelną wojnę.

⨯ Wsi Ugodzie, w powiecie Chojnickim, położonej w Prusach zachodnich, na wniosek właściciela, dano nazwisko „Woerth.“

⨯ W Szlązku pruskim w r. b. zaczęło wychodzić nowe pismo rolnicze w języku polskim, p. t. *Poradnik gospodarczy.*

⨯ W tych dniach przechodziło przez Toruń 13 sztuk bydła z Kuczwał, sprzedanych do Berlina, kilka z nich rasy litewskiej, reszta kuczwalskiej; z ostatnich zwracała uwagę krowa czteroletnia ważąca 1840 funtów, stadnik 6 letni 1870 funtów i wół 2040 funtów ważący. Rasa kuczwalska powstała przez umiejętne krzyżowanie bydła krajowego z szwajcarskiem.

⨯ Około Susza w Prusach Zachodnich pokazały się obecnie wilki.

⨯ Wszechnica berlińska urządziła dnia 3go b. m., jako w stu-letnią rocznicę urodzin Hegla, uroczystość jubileuszową. W tym samym dniu odsłonięty został pomnik, wystawiony Heglowi na placu budowlanym.

⨯ We wsi Zbikach pod Pleszewem odkryto starożytne urny, czyli żale dawnych plemion staro-sławiańskich.

⨯ Wystawa rolnicza we Wrocławiu niedawno odbyta, o ile się powiodła pod względem ilości i doboru machin i narzędzi rolniczych, o tyle znów pod względem doboru i rozmaitości bydła, osobliwie też opasowego nie wypadła szczęśliwie. Zeszłoroczna Kościańska była nierówniе lepszą, a gospodarze z Poznańskiego zawstydzili w tym roku niemieckich gospodarzy Szląska. Podczas wystawy odbył się kongres rolników szląskich niezbyt licznie zebranych. Jednym z najważniejszych przedmiotów obrad, była kwestja spółek kredytowych rolniczych.

⨯ Depesza z Nowego-Yorku d. 5 b. m., donosi o strasznym wylewie Missisipi, na przestrzeni sześciu mil kwadratowych w samym Nowym Orleanie i w okolicach. Woda ciągle przybiera. Wielka część miasta doznała zniszczenia. Straty ogromne.

⨯ Naprawa liny angielsko-amerykańskiej położonej w r. 1866 została już ukończoną. Telegraf rozpoczął już czynności.

⨯ W Berlinie zawiązała się spółka akcyjna z kapitałem 5 milionów talarów, zajmująca się jedynie wymianą zagranicznych papierów i różnej monety od przyjeżdżających do Berlina cudzoziemców. Musi to być korzystny interes, skoro podpisy na akcje tej spółki przenoszą sto razy kapitał nakładowy.

⨯ W Kassel w końcu b. m. ma się odbyć kongres teatralny z entreprenerów teatralnych, artystów i pisarzy dramatycznych. Zjazd literatów niemieckich w Norymberdze odbył się już 15 maja r. b. Zjazd dramatycznych pisarzy miał miejsce w d. 5 maja r. b.

⨯ W Berlinie między 30 lipca a 3 sierpnia r. b. ma się odbyć zjazd firm reprezentujących mody a szczególniej wyroby damskich kapeluszy. Celem tego zjazdu mają być narady w celu wyzwolenia się od mód francuzkich.

⨯ Donoszą z Bydgoszczy, że się tam toczą rokowania o sprzedaż wielkich młynów bydgoskich. Są one własnością handlu morskiego, a przejść mają na własność prywatną, respective na własność przedsiębiorstwa akcyjnego.

⨯ Podróżni z Caprery przybywający donoszą, że Garibaldi w skutek wypadków paryzkich popadł w melancholję, oprócz tego cierpi na podagrę; żyje jak pustelnik i mówi o bliskiej swojej śmierci.

⨯ „Gazeta Lwowska“ donosi o ciężkich szkodach zrządzonych obecnie wylewem Dniestru, osobliwie zaś o strasznym wypadku, zaszłym dnia 6 go b.m. w Zwiniaczu naprzeciw Zaleszczyk, gdzie woda uniosła ośm młynów i kilka domów z ludźmi. Około stu osób zginęło w tej powodzi. Tego dnia wieczorem powstała bowiem straszna nawałnica, w skutku której wody wezbrały. Pod Zaleszczykami jeden most został uszkodzony, drugi między Horodenką i Czerniatynem, cztery zaś między Uściecziekiem a Siemakowcami.

— Dla cierpiących na zęby, Dentysta **Landau**, usuwa wszelkiego rodzaju bóle zębów, w krótkim czasie bez wyrywania takowych, wstawia sztuczne zęby, według najświeższej metody amerykańskiej i plombuje złotem, platyną i t. d.—Ulica Długa, Nr 568 (53 nowy), wprost arsenału. (2—6) —4443—

— **Instytut leczniczy Doktora Kadlera**, przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych z tak zwanemi chorobami sekretnemi (syfilitycznemi), i z wszelkiego rodzaj cierpieniami skóry. O warunkach przyjęcia, dowiedzieć się można w mieszkaniu Doktora Kadlera, przy ulicy Senatorskiej Nro 22, z rana do godz: 11tej po południu od 4tej do 6tej, gdzie w tych godzinach udzielaną bywa i pomoc lekarska chorym przychodnim z miasta. Porada bezpłatna dla biednych, od godziny ciej do 4tej. (5—0) —4052—

— Doktor Ludwik Cymerman, po powrocie z Wiednia, mieszka przy ulicy Elektoralnej N° 11, w domu W. Rappla.—Przyjmuje do godziny 9tej rano z chorobami wewnętrznemi i dziecinnemi; zaś od 3ciej do 6tej po południu, z chorobami skórnemi i syfilitycznemi. Biednych bezpłatnie. (3—6) —4242—

— Feliks **Gnus**, Dentysta, plombuje zęby zepsute oraz wprawia zęby sztuczne, sposobem najpraktyczniejszym po cenach bardzo umiarkowanych. Przyjmuje cierpiących na zęby od 9-tej z rana do 5-tej po południu. Biednym udziela pomocy bezpłatnie od 8 do 9-tej z rana, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście wprost Zamku, Nr 111. (3—6) —4143—

Magistrat Miasta Warszawy

podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., o godzinie 12-ej wpołudnie, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, na koszt i ryzyko obecnego posiadacza, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż ⅙ części Placu miejskiego w Warszawie pod Nrem 1582E, przy Drodze Jerozolimskiej położonego, zajmującego powierzchni 6785,53 stóp kwadratowych russkich, czyli łokci kwadr. polskich 1925 od obniżonej ceny, od rs. 2 k. 96, wyraźnie rubli srebrem dwa kopiejek dziewięćdziesiąt sześć za łokieć kwadratowy.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe kupno, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą cenę jednego łokcia, po jakiej rzeczony Plac nabyć się deklarują.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości rs. 680 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się nabyć ⅙ część Placu miejskiego w Warszawie pod Nr 1582E, przy Drodze Jerozolimskiej położonego, zajmującego powierzchni 6785,53 stóp kwadr. russkich, czyli 1925 łokci kwadr. polskich, ofiarując za każdy łokieć kwadr. po rs. NN., (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej M. Warszawy wadjum w kwocie rs. 680 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtnant **Witkowski**.
Za Naczelnika Kancellarji, **Pronaszko**.
(1—3) —4752—

Obwieszczenie.

Izba Skarbowa Warszawska,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 25 czerwca (7 lipca) r. b. o godzinie 12 w południe, w Sali Posiedzeń Izby Skarbowej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż częściami ogrodu po księżach Bernardynach w mieście Warszawie, pomiędzy ulicami Mariensztad, Sowią i Bednarską położonego, a mianowicie:

1-szej części oznaczonej na planie lit. *B*, zawierającej łokci kw. 6124, od summy rs: 3062.

2-giej części oznaczonej literą B, zawierającej łokci kwad. 1610, od rs. 1207 kop. 50.

3-ciej części oznaczonej lit. G, zawierającej łokci kwadr. 4090, od rs: 3067 kop. 50.

4-tej części oznaczonej lit. D, zawierającej łokci kwadr. 4550, od rs: 3412 kop. 50.

Przystępujący do licytacji obowiązani przedstawić na stół licytacyjny tytułem wadium na część oznaczoną lit. *B*, rs. 307; na część B. rs. 121; na część G, rs: 307; i na część D, rs. 342,— w gotowiźnie albo papierach publicznych, licząc takowe po cenie na kaucje przyjmowanej.

Nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Izby Skarbowej, w terminie licytacyjnym, do godziny 12-tej w południe, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganej kaucji, albo kwitu na wniesienie takowej do Kassy Skarbowej. Deklaracje te napisane być winny podług formy wskazanej w § 1909 tomu X części Iej, Zbioru Praw (wydanie 1857 r.).

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej codziennie w godzinach służbowych, gdyż zarazem przejrzany być może plan sprzedającego się ogrodu. (1—3) —4787—

Ogłoszenie.

Izba Skarbowa Warszawska,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 25 czerwca (7 lipca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, w sali posiedzeń tejże Izby, odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż domu w M. Warszawie przy ulicy Rybaki pod Nr 2569 położonego, na risiko niewypłatnego nabywcy.

Licytacja rozpoczętą będzie od summy rs: 3023. Przystępujący do takowej obowiązani złożyć na stół licytacyjny, tytułem wadium rs. 303, w gotowiźnie albo papierach publicznych, licząc takowe po cenie na kaucje przyjmowanej.

Konkurenci nieżyczący sobie stawać osobiście do licytacji mają przysłać do Izby Skarbowej, w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z przyłączeniem na wadium oznaczonej summy, albo kwitu, na wniesienie takowej do Kassy Skarbowej.

Deklaracje te napisane być winny podług formy wskazanej w § 1909, tomu X, części 1-ej, Zbioru praw (wydanie 1857 r.)

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej, codziennie w godzinach służbowych. (1—3) —4786—

W dniu 28 czerwca (10 lipca) 1871 roku o godzinie 10ej z rana, sprzedaną zostanie w drodze subhastacji w Wydziale 1-szym Trybunału Cywilnego w Warszawie przy placu Krasińskich:

Osada rolniczo-fabryczna i przemysłowa Grochów pierwszy, w okręgu Powiecie i Gubernji Warszawskiej położona, tuż pod samem miastem Warszawą, z folwarku Grochów i zakładów fabrycznych składająca się, ogólnej rozległości około diesiatyn 215½ (morgów 431) obejmująca, a w tej przestrzeni gruntu ornego dies. około 87 (morgów 174), łąk dies. 105 (morgów 210), mieszcząca nadto ogród owocowo-warzywny i spacerowy z inspektami i trephauzem, oraz nowo-zaprowadzony chmielnik. Gleba ziemi żytnia, klassy drugiej, w jeden kamywale ziemi, żadną obcą własnością nie przedzielonym. Na gruncie kolonji Grochów znajdują się: Fabryka wina szampańskiego i miodu, browar piwa bawarskiego, porteru, ekstraktu słodowego i piwa zwyczajnego; młyn do szrutowania słodu, fabryka octu, dystylarnia, bednarnia, tlarnia węgli, węglarnia z kompletnemi licznemi sprzętami, apparatami, narzędziami fabrycznemi i laboratorjum chemicznem. Oprócz pałacu czyli dworu stanowiącego budynek jedno-piętrowy massiv murowany, znajdują się w Grochowie liczne bardzo częścią murowane, częścią drewniane zabudowania gospodarskie rolnicze folwarczne, fabryczne i propinacyjne, lodownie, piwnice, śpichrze, stajnie, wozownie i t. p. Stan dóbr, zabudowań i gospodarstwa w ogóle dobry a położenie pod Warszawą, odpowiednia ilość wód, łatwość komunikacji, nadają osadzie tej wyjątkową wartość, zarówno dla rolnika jak i przemysłowca. Same tylko budynki tamże ubezpieczone są od ognia przeszło na rsr. 70,000, nie licząc w to innych przedmiotów, jako to: kadzi i fas, obejmujących zapasowego piwa beczek 6,000 i naczyń, na okowitę, których ilość jest znakomita. Dzierżawa dwóch browarów i fabryk, wina szampańskiego kończąca się w dniu 1 października r. b., wynosi około rsr. 6,000, pomimo to, że dystylarnia i fabryka octu obecnie nie są czynne. Z folwarku poprzedni dzierżawca płacił rocznego czynszu rsr. 2,000, a obok tego propinacja, zajazd, garkuchnia i czynsze od mydlarzy i komorników przynoszą czystego dochodu około rsr. 800. Nadmienić tu wypada, że woda miejscowa dla fabrykacji piwa wedle zdania biegłych posiadać ma wyjątkowe zalety. W roku bieżącym spaliły się: mielnik i suszarnia, za które wynagrodzenie przynależne wynosi przeszło rubli srebrem sześć tysięcy (rsr. 6,000) i to wedle warunków do nowonabywcy należy; odbudowanie zgorzałych budynków nie jest obowiązkowem, ani koniecznem, albowiem drugi mielnik i suszarnia znajdujące się obecnie, są wystarczającemi na miejscową produkcję piwa.

Wadjum do licytacji wynosi rsr. 5,000, a licytacja rozpocznie się od summy rsr. 57,046 kop. 67, jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego. Warunki sprzedaży i szczegółowy opis kolonji, przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nrem 549, i u podpisanego sprzedaż popierającego Obrońcy w Warszawie, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 1779 (32 nowym) zamieszkałego.

O stanie zaś tego majątku można się przekonać na gruncie, gdzie miejscowy Administrator udzieli każdemu żądanych objaśnień. *Stanisław Rotwand*, Adwokat. (1—5) —4817—

W dniu 8 (20) czerwca 1871 roku o godzinie pierwszej i pół z południa odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie przed W. Zielińskim, Sędzią Delegowanym ostateczne przysądzenie Nieruchomości Nr 2554 i 2575 w Warszawie.— Licytacja rozpocznie się: domu Nr 2554 od summy rs: 7351 jako ⅔ części wynalezionego przez biegłych szacunku,—a domu Nr 2575 od summy rs. 5005 kop. 35 jako wartości przez biegłych wykazanej. Każda z nich przynosi dochodu około rs. 900 rocznie. Vadium do każdej nieruchomości po rs. 1000. Zbiór objaśnień, warunków i taxę przejrzeć można u Józefa Karpińskiego Obrońcy przy Senacie pod Nr 1773 i w Podpisarza Trybunału Wydziału II, pod Nr 549 w Warszawie. (1—1) —4795—

7,500 Rs.

Kapitał dobrze ulokowany na hypotece ziemskiej jest do zamiany na **Dobra ziemskie** mniejsze, **Folwark** albo **Kolonję**. Wiadomość bliższa w Dystrybucji, przy rogu ulic: Jerozolimskiej i Kruczej, Nr 7 u pana T. M. (1—3) —4838—

Petersburgsko-Warszawski
BANKIERSKI KANTOR
MAURYCEGO NELKEN,

Na Krakowskiem Przedmieściu, Nr 446 nowy 77, w Petersburgu na Newskim Prospekcie Nr 14.

Zwracam uwagę moich Klientów na nizki kurs Pożyczki Loteryjnej Russkiej 5% pierwszej Emissji, której ciągnienie odbędzie się dnia 1/13 lipca r.b., wygrane główne: rs. 200,000, rs. 75,000, 40,000, 25,000.

Dla załatwienia osobom tak miejscowym jak i na prowincji zamieszkałym, które nie są w stanie kupić sobie Akcję Loteryjną 5% russką od razu, lub któreby więcej takich pożyczek posiadać pragnęły, Kantor sprzedaje im takowe po kursie dziennym giełdy Warszawskiej na raty, i przyjmuje zaliczenie na jedną Akcję po rs. 15 lub więcej, rozłożywszy resztującą należność od której sobie kantor liczy procent w stosunku 6% rocznie, na miesięczne lub kwartalne raty, a to stosownie do życzenia kupującego, miesięcznie po rs. 6 lub też więcej alko kwartalnie po rs. 18 lub więcej na każdą Akcję.

Wszelka wygrana jakaby padła na tak zakupioną Obligację, od chwili zadatkowania, według brzmienia wydanego świadectwa do nabywającego należy.

Nabywający ma również prawo każdego czasu odebrać oryginalną obligację za opłatą przypadającej od niego należności, a w takim razie Kantor zwraca mu doliczony zgóry procent w stosunku 6% rocznie.

Pokwitowanie na odwrotnej stronie świadectwa lub kwity pocztowe z nadesłanych kwot stanowią dla kupującego dowód zapłaconych rat.

Osoby miejscowe jak i na prowincji zamieszkałe, życząc sobie zabezpieczyć Pożyczki premjowe od wylosowania na Amortyzację, nie potrzebują przedstawić oryginalnych Obligacji a tylko podać Kantorowi numera Serji, a za opłatą kop. 20 od Sztuki, otrzymają stosowne świadectwo ubezpieczenia, że w zamian za wylosowaną, zaraz po odbytem ciągnieniu, Kantor inną niewylosowaną sztukę, wydać będzie bowiązany. (2—5) —4665—

Wielki wybór Albumów

od 75 kop. za sztukę do najdroższych.

RAMECZEK i RAM

od 10 kop. za sztukę,

wszelkiego formatu, drewnianych snycerskich, bronzowych, skórzanych, aksamitnych, oraz drewnianych imitujących skórę do kart wizytowych, gabinetowych i wszelkiego formatu portretów, które kupującym ramki oprawia się bezpłatnie

w składzie

Władysława Bednawskiego,

przy ulicy Miodowej Nr 497c, w domu W-go Bujno. (1—3) —4600—

Potrzebną jest

Mamka wiejska młoda.

Wiadomość przy ulicy Królewskiej, Nr 37. - Stróż wskaże. (1—3) —4825—

Artykuły Tualetowe

wyborowej doskonałości.

Honey-Water i Eau Athénienne; Cold Cream prawdziwy angielski; Glycerine Cream, prawdziwy angielski; Perfumy angielskie Atkinsona w różnych zapachach; Proszki angielskie i Pasty do zębów; Mydło glycerynowe Cleavera; Mydło (Spermaceti soap) Atkinsona; Mydło (Windsor soap); Mydło (Rypophagon) do golenia; Lloyd's Euxesis (mydło do golenia w płynie); Bryllantyny: francuzka i angielska (Lime Juice); Szczoteczki do zębów z gutaperchy i szczeciny w wielkim wyborze; Grzebienie rozmaite z kości słoniowej, szyldkretowe, rogowe i z gutaperchy; Szczotki do włosów, kieszonkowe, do głowy i do sukien; Westalki i rafreszyssery z balonami bardzo praktyczne; Saszetki w rozmaitych zapachach do bielizny i angielskie Cachouts (pigułki do odświeżania ust),

poleca:

ZAKŁAD FRYZJERSKI I PERFUMERJI
ALEKSANDRA KOCH,

ulica **Nowo-Senatorska**, Nr 476.
(1—1) —4839—

W Pracowni mojej przy ulicy **Nowy-Świat, Nr 68 nowy**, pierwszy dom za Ordynacką bramą, idąc na Nowy-Świat, w pierwszej prawej oficynie Nr 8 lokalu, wchodząc do sieni po lewej stronie, przyjmuję i wykończam wszystkie roboty w zakres **Strojów damskich** wchodzące, z gustem i elegancją, a jak na obecną porę także i **Kapelusze ryżowe i słomkowe do prania i przerabiania** podług najświeższych fasonów, oraz i **Bieliznę** tak **ręcznie** jak i na **maszynie**, tudzież **Pióra** do prania i fryzowania, wszystko po cenach, przystępnych i dla mniej zamożnych osób.

Walerja Czerniejewska. — 2503 —

SERY: Limburgski, Rocquefort, Neufchatelski, Parmezon i Zielony Kreuter, otrzymał świeżo Skład **Sowińskiego i Szulca**, dawniej **E. Koelichen'a**. Tenże Skład poleca **Biszkopty** angielskie prawdziwe Albert—!Nic-Nac.
(2—2) — 4683 —

Z powodu zwinięcia gospodarstwa, jest do sprzedania **PAROWNIK** mało używany, do parzenia sieczki dla inwentarza, za cenę umiarkowaną; znajduje się w Składzie Wapna i Materjałów Opałowych Lubeckiego, przy ulicy Alei Jerozolimskiej, Nr 19. (2—3) —4798—

Mieszkanie umeblowane,

na 1-szem piętrze do wynajęcia od każdego czasu do 1-go Października r. b., przy ulicy Nowy-Świat, Nr 23 nowy, które złożone jest z sześciu Pokojów, Przedpokoju, Kuchni, Stajni i Wozowni.— Tamże jest do sprzedania **Bryczka Węgierska** na leżących pod wierzch. i **Koń ogier** czystej krwi angielskiej. —4824—
(1—3)

DOBRZE BĘDĄ ZAPŁACONE.

Antyki, starożytne **Obrazy, Bronie, Zegary** i **Zegarki, Figury** drewniane, porcelanowe, słoniowe, marmurowe, stare **Biblje** i tym podobne rzeczy.—Hotel Paryzki, ulica Bielańska Nr 4, na 1-szem piętrze. (3—6) — 4699 —

STUDNIE ABISSYŃSKIE

systemu NORTONA

do wkręcania lub wbijania — po **30** rs. sztuka — składająca się z pompki, **30** stóp rur wraz z szpicem lub świdrem

SIKAWKI POŻARNE

rozmaitych systemów i wielkości — na kołach i przenośne;

SIKAWKI OGRODOWE RĘCZNE

od **8** do **15** rubli za sztukę.

EKSTYNKTORY

czyli **samodziałające sikawki gazowe**, gaszące wszelkie materjały palne—od rubli 35 za sztukę,

poleca

Dom handlowy LEOPOLDA MEYER,

ulica Długa, Nr 32 na Potkańskiem. (4—12) —4666—

BIELIZNA

CIENKA, WYBOROWA, TANIA.

Każda sztuka jest zaopatrzona w plombę.

Każda sztuka jest zaopatrzona w plombę.

Sumienna wyprzedaż.

Reszta zwiniętego z powodu okoliczności familijnych francuzkiego Magazynu **wyprzedaną zostaje** przez krótki tylko czas w **Hotelu Paryzkim**, ulica Bielańska, Nr 9 nowy, pierwsze piętro Nr 4.

W takowym znajduje się bielizna domska i męzka, kaftaniki negliżowe, kalesony i inne artykuły wykonane z najlepszego gatunku za granicą i

każda sztuka zaopatrzoną jest plombą komory celnej.

Znajduje się również wielki wybór płóciennych i batystowych chustek do nosa, prawdziwych brukselskich chustek koronkowych do 10 rs. za sztukę. Ciężkich angielskich damast obrusów, ręczników i bielizny stołowej na 6 do 36 osób i wiele innych przedmiotów.

Wszystkie te towary celem prędszej wyprzedaży odstępują się po **znacznie nizkiej cenie.**

Kupujący większemi partjami **otrzymują rabat.**

Hotel Paryzki Nr 9 nowy, 1-sze piętro Nr 4.

(1—6) — 4757 —

OBICIA PAPIEROWE w najlepszych gatunkach, nowe desenie.

ROLETY z płótna rewantuchowego, kolorowe, drewniane, oraz z napisami; CERATY na barchanie, podłogowe, pokozowe i na meble (amerykańska skóra) w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych z fabryki A. Veter et Comp. i innych, ulica Krakowskie-Przedmieście, pałac Hr. Stanisława Potockiego, Nr 415.

Do jednej z Aptek Warszawskich potrzebny jest

Uczeń Farmacji.

Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych W-go Zeuschnera, przy ulicy Senatorskiej, Nr 470. (1—1) —4802—

OSOBA udająca się w przeciągu dziesięciu dni do Franzensbad, poszukuje Towarzysza podróży, posiadającego język Niemiecki, za co zapewnia się zwrócenie połowy kosztów podróży. Bliższa wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (6—6)—4542—

I. GĘBICKI,

b. lekarz wojskowy i wolno-praktykujący, leczy również fluksję i ból zębów w parę minut, nadto usuwa niemiłą woń z ust.— Ulica Wspólna, od Placu S-go Aleksandra, po prawej stronie, w domu Gutowskiego, Nr 1637, w oficynie. Przyjmuje rano do 10-ej, a po południu od 2-ej godziny. (1—1) —4830—

240 diesiatyn (16 włók) Lasu

Drzewa materjałowego i sągowego,

o 7 wiorst drogi od Kolei Petersbursko-Warszawskiej Łapy, jest do sprzedania. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1—4) —4829—



Są do sprzedania w każdym czasie

Magle angielskie,

przy ulicy Daniłowiczowskiej, pod Nr 495a, (nowy 2). Wiadomość na miejscu. (1—1) 4800—

Odlewnia żelaza

K. Rudzkiego i Spółki,

przy ulicy Fabrycznej, przygotowała na obecną porę znaczny zapas różnych odlewów do pługów, sieczkarń i t. p. narzędzi do ławek i stolików ogrodowych, ogrodzeń do grobów, krzyży i pomników, różnej wielkości i kształtu, krokstyn balkonowych i poddaszkowych, balustrad na balkony i tarassy, gwichtów stemplowanych do wag, oraz rur do pomp i do rozprowadzania wody lub gnojówki, które to ostatnie po znacznie zniżonej sprzedają się cenie. (3—3) —4590—

Wdowa po Obywatelu Ziemskim, zamieszkała w Warszawie dla wychowania synów, życzyłaby przyjąć do siebie kilku chłopców, gotujących się lub uczęszczających do szkół, zapewniając im na równi z własnemi dziećmi, wygody materjalne, opiekę rodzicielską, oraz pomoc naukową, pod głównem kierownictwem swego brata, Professora Gimnazjum. Warunki umowy jak najprzystępniejsze. Róg Twardej i Marjańskiej, dom Nipanicza, Nr 1087c, nowy 11, mieszkania 14. (1—3) — 4822 —

OBRAZY OLEJNE.

Dalsza wyprzedaż obrazów olejnych pozostałych jeszcze w wielkiej ilości, odbywać się będzie od dnia dzisiejszego i w dniach następnych, jak poprzednio przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 495a u Heintzego, od godziny 10-ej z rana do 6-ej po południu, wyjąwszy dnie świąteczne i niedziele, po znacznie zniżonych cenach. (5—6)—4539—

Z powodu wyjazdu syna mego za granicę,

wszelkie prace

FOTOGRAFICZNE

w Zakładzie moim osobiście wykonywać będę, i ośmielam się polecić względom, zawsze łaskawej na mnie Publiczności. Ceny znacznie zniżone.—**Karol Beyer.** (6 10)—4493—

W mieście powiatowem Chołmie w gubernji Lubelskiej, jest do wydzierżawienia zaraz:

Piekarnia

z wszelkiemi przyborami do niej należącemi, z mieszkaniem i szopą na drzewo, pod korzystnemi warunkami, w domu pod Nr 181, przy rogu ulic Lubelskiej i Reformackiej. — Wiadomość na miejscu w mieście Chołmie u właścicielki Piekarni Tekli Szulakowskiej. (1 — 3) —4827—

PATENTOWANE OSADKI

do piór stalowych

samosączące atrament

urządzone z całą praktycznością, a mianowice, że się napełniają z łatwością i bez walania, że sączą atrament tylko w miarę potrzeby, a nie rozlewają; sprzedaje **Skład Materjałów piśmiennych CELSA LEWICKIEGO,** (przy Księgarni), na Krakowskiem Przedmieściu i rogu ulicy Hr. Berga, Nr 410. — Tamże nabywać można wszelkie Materjały piśmienne, po cenach umiarkowanych. (1—3) —4809—

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania GARNITUR MEBLI, masiv orzechowy, zupełnie świeży, rypsem bronzowym kryty, składający się z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli i 2 taborety; także stołu orzechowego masiv i szabowanego, również Lampa z prawdziwego bronzu. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 787, nowy 25, mieszkania Nr 11, codziennie od godz. 2 do 5 po południu. (1 3) — 4814 —

Dobra Chrzanów Szlachecki,

w guber. Lubelskiej, powiecie Janowskim położone, 49 wiorst (mil 7) od Lublina, o wiorst 7 (1 milę) od Turobina, przestrzeni dies: 1320 (włók 88), wysiewające około 450 korcy oziminy, nie obciążone tylko Towarzystwem Kredytowem, są od Ś-go Jana pod korzystnemi warunkami wraz z inwentarzem żywym i martwym do sprzedania, lub do wydzierżawienia. Wiadomości bliższe na gruncie albo w Warszawie pod Nrem 640 (5 nowym), przy ulicy Trembackiej, mieszkania Nr 8. Tudzież **Folwark** wieczysto dzierżawny Parzeń, dies. 95 (włók 13) przestrzeni, z inwentarzem żywym i martwym do odstąpienia. Leży od Płocka 12 wiorst, od Wisły 5 wiorst, od Dobrzenia nad Wisłą 20 wiorst. Wiadomości bliższe na gruncie albo w Warszawie pod powyższym adresem. (1—3) —4799—

Wiadomść dla Panów Cukierników!

Znaczny Transport Papierów pod Torty nadszedł do Składu materjałów piśmiennych i rysunkowych

W. MESTENHAUSERA,

dawniej **Karola Woyczyńskiego,** ulica Wierzbowa naprost filarów Teatralnych. (1—3) —4826—

FOLWARK

dziesiatyn ziemi 360 (włók 24), z których 150 dziesiatyn (10 włók) łąk; 60 dziesiatyn (4 włók) lasu, 150 dziesiatyn (10 włók gruntu ornego w dwóch trzecich pszennej gleby, w jednej trzeciej żytniej — o 7 wiorst drogi od głównej stacji kolei Petersburskiej Łapy, w gubernji Łomżyńskiej - do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomosć bliższa w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1 – 4) —4828—

Do sprzedania

Maszyna do szycia,

fabryki Howego, w zupełnie dobrym stanie, za rs. 75, kosztowała zaś rs. 110. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, Nr 28 u stróża. (1—2) —4835—

Przy ulicy Jerozolimskiej w domu W-go Pola, dawnie Grancowa, Nr 11 nowy, po ś. p. zmarłym artyście Malarzu Zarzeckim

są do sprzedania

Ryciny, Sztychy, Obrazy olejne, Fotografje, Książki, Zbiór roślin morskich i mineralogji, Gipsów, Stalugi, Biurko, Szafa, Serwantka, oraz różne drobiazgi. Widzieć można codziennie od 3-ciej do 8-mej przed wieczorem, wyjąwszy Niedzieli i świąt. (1—3) —4803

Rubli srebrem 1650 i 3300,

jest do wypożyczenia na hipotekę domu w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Summy te mogą być również razem umieszczone. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 10 nowy, od godziny 8-mej do 10-tej rano i od 5½ do 7-mej po południu, stróż miejscowy wskaże. (1—2) —4801—

W dniu 28 b. m. na folwarku **Cuniewie**, w powiecie Górno-Kalwaryjskim, odbędzie się sprzedaż

inwentarza żywego i martwego,

jako to: bydła rogatego wszelkiego rodzaju, koni roboczych, trzody chlewnej i różnych sprzętów gospodarskich. Nabywać wolno każdodziennie z wolnej ręki. (1—2) —4793—

Leczenie Nagniotków,

oraz **wygubienie Piegów**, rano od godziny 9-ej do 11-ej, po południu od 3-ej do 6-ej, wyjąwszy Czwartki, z powodu szczepienia ospy w cyrkule.— Mieszkam w Hotelu Drezdeńskim, pod Nrem 18, przy ulicy Długiej. Starszy Felczer, **G. Polischo.** (2—3) —4643—

REJESTRA GOSPODARCZE,

podług wzorów jakie z ostatnich ulepszeń okazały się by najpraktyczniejszemi, są do nabycia
W SKŁADZIE PAPIERU
Antoniego Szustra,
na Placu Teatralnym, pod Nrem 473 lit. c. (2—2) —4522—

Gorące Zakąski,

oraz **Kołduny Litewskie**, w każdym czasie; **F l a k i** w Niedziele i Czwartki, przy Winach, Porterze i Zagranicznem Piwie (Drezdeńskie Piwo 10 Kop.), poleca Handel Win i Kolonialnych Towarów **Prószyńskiego**, ulica Elektoralna Nr 20, (obok Solnej, pod Markizą). (2—10) —4588—



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe,
w ULADÓWCE,
w Warszawie, na placu Bankowym, w domu JW Hr. Przezdzieckiej, sprzedaje Likiery, Wódki Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Nalewki Octy i Herbatę wprost sprowadzaną. Handlującym odstępuje się rabat; przy składzie urządzona jest sprzedaż cząstkowa na kieliszki. (60—0)—9199—



Sledzie Pocztowe,

pierwsze tegorocznego połowu, poleca Skład
ANT. STĘPKOWSKIEGO.
(8—0) —4077—

Obicia Papierowe,
ROLETY DO OKIEN I CERATY
NAJTANIEJ,
W SKŁADZIE
SEWERYNA MAZUR i S-ki,
Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza. (31—0) —1506—

Potrzebne są zaraz
PANNY

kompletnie uzdatnione, jedna do kroju Sukień, druga do Negliży. Bliższa wiadomość w Pracowni Sukień i Negliży, przy ulicy Rymarskiej pod Nrem 4 nowym, u P. Pfeiffer, dawniej P. Palińskiej. (3—3) —4583—

Absinthe biały i zielony, jakoteż **Kirschwasser** prawdziwe szwajcarskie w całych i półbutelkach, także **Sér szwajcarski** w najlepszym gatunku odleżały i tłusty otrzymał
SKŁAD
SOWIŃSKIEGO i SZULCA
dawniej **E. Koelichen.**
Skład tenże otrzymał powtórny transport owoców francuzkich **Fruits Glacés, Migdałów** w skorupkach à la Princesse i **Daktyli** marokańskich **Muscatel** w pudełkach małych i skrzynkach większych. (3—3) —4525—



(24—0) —4226—

RZĄDCA DOMU.

Urzędnik Magistratu znający doskonale język ruski, obeznany z przepisami policyjnemi, życzy sobie za umiarkowane wynagrodzenie, przyjąć obowiązek Rządcy domu, zakładu, fabryki i t. p., lub też jakiekolwiek zajęcie dla spożytkowania po południowych godzin; przytem nadmienia się, że proszący ma przy sobie czerstwej starości ojca, który w czasie godzin biurowych, nieustannym dozorem wyręczać go będzie. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej, w domu Nr 29 nowy, mieszkania Nr 9-ty. (1—3) —4811—

Licytacja Książek medycznych

i innych, odbędzie się w Bibljotece Lejb-Gwardji Litewskiego pułku, w barakach ujazdowskich, Alea Ujazdowska, w dniu 8 Maja (20 Czerwca) 1871 r. we Wtorek o godzinie 12 wpołudnie. (2—2) — 4785 —

RZĄDCA DÓBR

zarządzający kilkanaście lat większemi majątkami w kraju posiadający język polski, rossyjski i niemiecki, zaopatrzony chlubnemi rekomendacjami i mogący w razie potrzeby stósowną złożyć kaucyą, poszukuje odpowiedniego pomieszczenia. Potrzebującym raczą adressa swoje złożyć w Redakcji „Kurjera Waszawskiego" pod literami **F. M.** (3 -3) —4734—

Agronom

bezżenny, który ukończył nauki za granicą, pragnie stosownego miejsca za umiarkowanem wynagrodzeniem, w Cesarstwie lub Królestwie. Wiadomość przy ulicy Wielkiej, Nr 5 nowy, u P. Zagórowskiego. (3—3) — 4729 —

TYNKTURA NA PLUSKWY!

Najpewniejszy środek na zupełne wyniszczenie tego robactwa z ich zarodkami,

PROSZEK KAJENNY
na wszelkie robactwo domowe!!!

wiele przewyższający w skutku Proszek Perski, jest do nabycia w Składzie Głównym Zapałek **W. Dzisiewskiego**, przy ulicy Senatorskiej, Nr 467a, pierwszy dom od ulicy Bielańskiej, naprzeciw b. domu Petyskusa. — W tymże Składzie znajduje się **Proszek Perski** świeży, po 10, 20, 40 kop., **puszka i na funty w pęcherzach,** oraz Trucizna na Myszy i Szczury, **Bibuła** i **Lep** na muchy, tudzież **Benzina** do wywabiania plam i **Pochodnie** do obrzędów pogrzebowych. (1- 10) —4810—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Kareta elegancka,
na dwie osoby, bardzo mało używana, jedno albo dwukonna, szarą jedwabną materją wybita, Nowy-Świat, Nr 38 nowy, u stróża. (1—3) — 4821 —



Jest do sprzedania
Ogier ciemno-siwy
pół krwi arabskiej, 6 lat. Widzieć można w hotelu na Dziekance i powziąść wiadomość u stangreta Ignacego dozorującego tegoż. (3—3) —4618—



Jest do sprzedania
para siwych klaczy
młodych, zaprzęgowych, dwie **bryczki** na ressorach i **kufer** podróżny duży. Wiadomość w fabryce piwa, na placu S-go Aleksandra, Andrzej stangret wskaże. (3—3) —4585 —



Trzy konie wierzchowe
krwi wysoko-poprawnej, wschodniej, bladoróżowe w centki, lat 6, ogier ciemno-szpakowaty lat 4½ i wałach gniady lat 4½, są do sprzedania. Wiadomość powziąć można w hotelu Saskim, Nr 34, od 8-ej do 10-tej rano i od 3-ej do 4-ej po południu, konie wskaże stangret Tomasz. (3—3) - 4537 —



Jest do sprzedania
OGIER SZPAKOWATY,
rassy czysto arabskiej około 5 lat mający. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 77 u stangreta Józefa. (6—7) —4530—

Jest do sprzedania
Klacz uprzężna gniada,
rosła, rasowa, młoda, przydatna do przychówku, za cenę umiarkowaną. Wiadomość powziąść można obok Resursy Knpieckiej, w Składzie wyrobów Tabacznych pod Nrem 471b. (4—5)—4561—

Jest do sprzedania
Kareta w dobrym stanie,
za rs. 180. Wiadomość w domu Zarządu Wojskowego przy placu Saskim, dawniej dom Skwarcowa, u stangreta Mikołaja. (2- 3) — 4709 —

1200 CZETWIERTI OWSA
jest do sprzedania, razem lub częściowo, w domu przy ulicy, Zielnej, Nr 12, w mieszkaniu na dole pod Nrem 1. (2—3) —4648—



DWA BUHAJE
rassy **Algauerskiej,** 4-o i 3-letnie do sprzedania w folwarku Czerniakowie pod Warszawą. — Wiadomość u Dzierżawcy na miejscu. (3 — 3) —4732—

Do Cukierni Hotelu Polskiego, ulica Długa, nadchodzić będą w każdy Poniedziałek i Czwartek z Dóbr Nowa-Wieś, w Czerskiem położonych, transporta świeżego
Smietankowego Masła,
które chęć kupna mający, nabywać mogą. O czem Szanowną Publiczność się zawiadamia. (2—3) - 4761-



Pozostawiony do sprzedania **Fortepiau** palisandrowy o 7-u oktawach, z 4-ma szprejcami i całym blatem metalowym, z pięknym tonem i nadzwyczaj mocno zbudowany dla długiego stroju, w dobrym stanie jakby nowy, za rs. 170; także i **pianino** do sprzedania lub wynajęcia za nizką cenę. — Ulica Zielna, Nr 22, róg Sto-Krzyzkiej. (2 - 3) —4753



Jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę
Fortepian
palisandrowy z całym metalowym blatem, 4ma dolnemi i górnemi szprejcami, śpiewnym i silnym tonem, najnowszej konstrukcji. — Ulica Leszno, Nr 668, nowy 24, wprost ulicy Orlej w dziedzińcu na dole, Nr 15 mieszkania. (1 - 3) —4836



Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
mahoniowych, adamaszkiem krytych, w dobrym stanie, za cenę bardzo przystępną. — Wiadomość na rogu ulic: Aleksandrja i Ordynackiej, pod Nrem 2777b, na dole w podwórzu. Mieszkania Nr 3. (1—3) —4775—



MAGAZYN MEBLI będący dawniej w pałacu Krasińskich, a teraz istniejący przy ulicy Żórawiej, piąty dom od placu S-go Aleksandra, Nr 1613 (nowy 10), sprzedaje różne Meble własnego wyrobu, Garnitury mahoniowe, orzechowe i palisandrowe nowego fasonu, po cenie kosztu. Są także Toalety, Biurka, Komody, Szafy, Kredensy, Stoły obiadowe i inne Meble. Tamże jest Garnitur używany i antyk Kantorek ozdobny; oraz przyjmuje wszelkie obstalunki. (2 6) —4760— **Adam Lewanowicz**

Jest do sprzedania:



Biórko antyk, kominek z blachy żelaznej z blatem marmurowym i dwie **szafy** oszklone, jesionowe do książek. Wiadomość pod Nr 41, na Nowym Świecie, Nr mieszkania 5-ty, codzień od godz. 10 do 12-ej rano. (1— 3) —4818—

B a r a n y



wysoko poprawnej rassy Elektoralno-Negretti, z Dóbr Seroki, do sprzedania po cenie bardzo umiarkowanej. Widzieć je można codzienie rano do 9-ej godziny i od 2-ej do 5-ej po południu. Ulica Elektoralna, Nr 766, nowy 12, obok kościoła. (3—3) —4531—



Jest do sprzedania
BUHAJ
4-ro letni, zawodu Żuławskiego, biały, cętki po sobie czarne. W Pradze, przy ulicy Strzeleckiej, wprost kościoła. Nr domu 68, wiadomość u gospodarza. (1— 1) 4833—

Mieszkanie do odnajęcia
na sześć tygodni.
Przy ulicy Sto-Krzyzkiej, Nr 23, mieszkania Nr 7, do odnajęcia na sześć tygodni: od 1-go Lipca r. b., pięć **Pokoi z Kuchnią** umeblowane. (2—3) — 4783 —

Na miesięcy dwa, t. j. lipiec i sierpień, jest do odstąpienia
MIESZKANIE
złożone z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni. - Wiadomość przy ulicy Brackiej, Nr 6-ty nowy, stróż wskaże. (1— 3) —4834—

Mieszkanie z meblami.
Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, do wynajęcia na trzy lub cztery miesiące. Front mieszkania od Alei Jerozolimskiej. — Przy ulicy Smolnej w domu Lewandowskiego. — Wiadomość na 2-m piętrze, mieszkania Nr 8. (1 - 3) —4816 —

Dla kawalera lubiącego spokojność jest do odnajęcia
POKÓJ
ze wspólnem wejściem na drugiem piętrze, przy ulicy Aleksandrya i róg Tamki Nr 4. Wiadomość u stróża. Cena pokoju rs. 15 kwartalnie. (1— 1) —4837—

W dniu 14 b. m. w Ogrodzie Saskim, **została zgubioną** laska z rogową rączką niemającą żadnej prawie wartości, a stanowiąca drogą pamiątkę, przeto uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie na ulicę Rymarską, Nr 737 do L. Koch, za nagrodą rs. 1. (1— 1) —4794—



W dniu 15 czerwca r. b. znaleziono na ulicy Jasnej, woreczek, w którym znajdowało się rs. 2 kop. 13½, — za udowodnieniem odebrać można przy ulicy Sto-Krzyskiej Nr 1331 w Magazynie obuwia Erforta. (1— 1) —4813—

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner. **DODATEK.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 132.

Dnia 17 Czerwca 1871 roku. *Sobota.* *Dnia 5 (17) Czerwca 1871 roku.*

„KOSA“

Kartki Humorystyczno-Satyryczne,
za zeszyt 4-ty „Kolców“ wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach i Kantorach pism po kop. 30. Nadsełający rubla jednego pod adresem: „*M. Dzikowski, w Warszawie, ulica Sienna, Nr 2 nowy,*“ otrzyma natychmiast pocztą, lub przez posłańca: **Kolce** zeszyt I-szy, **Kolce** zeszyt II-gi, **Ostroga** (jako zeszyt III-ci), **Kosa** (jako zeszyt IV-ty.) (1 — 1) —4762—

Księgarnia G. Hermansztadt, na Placu Krasińskim, wprost Gmachu Rządzącego Senatu, przypomina się Szanownej Publiczności doborem dzieł różnej treści w różnych językach, po cenach znacznie zniżonych, a mianowicie:

1. Bibljoteka Warszawska od 1841 do 1868, za rs. 60.
2. Tygodnik Illustrowany, rok po rs. 1 kop. 50.
3. Wędrowiec, kompletny, za rs. 18.
4. Noc, bezsenne rozmyślania, powiastki, kop. 50.
5. Świat duchów, 3 tomy, kop. 75.
6. Rozbitek, powieść Zyg. Kaczkowskiego, 3 tomy, rs. 2.
7. Biurko, obrazek obyczajowy, ks. Jordana, kop. 40.
8. Kapłan w obec ludu, przez X. J., 3-cie wydanie, kop. 40.
9. Powieści i legendy An. Kosińskiego, 4-ry tomy, rs. 2.
10. Rozmowy niedzielne siostry Anny, kop. 75.
11. Podarek ślubny dla Panny-młodej, kop. 10.
12. O naśladowaniu Naj. Marji Panny, kop. 20.
13. Listy Krakowianki, (nagroda dla panienek), kop. 40.
14. Wykład porównaw. prawa karnego, Budzińskiego, rs. 1.
15. Suche konfitury, przez Marciszewską, kop. 20.
16. Żywot S-tej Katarzyny Genueńskiej, Rzewuskiego, kop. 25.
17. Wiktorja albo moc wiary, kop. 10.
18. Hiszpanja i Jerozolima, powieść, kop. 20.
19. Nabożeństwa dla dziewcząt katoliczek, kop. 10, z oprawą kop. 60.
20. Przepisy pieczenia ciast wielkanocnych, legumin, lodów, smarzenia konfitur, cena kop. 30.
21. Słownik Lindego 1-go wydania, za rs. 12.
22. Dziennik Praw, komplet, za rs. 10.

Oprócz tego Księgarnia moja podejmuje się taksowania dzieł rzadkich, antyków, zakładania Bibljotek i porządkowania onych, oraz nadmienia, że ma znaczny zapas dzieł rzadkich, unikatów, a wszystko po cenie przystępnej.

W tejże Księgarni wyjdzie w tym miesiącu „Bukwar,“ z oprawą, za kop. 25. (1—1) —4776—

W Składzie i Abonamencie Nut
JOZEFA ZWEIGBAUM,
ulica Miodowa, Nr 482, wyszedł ulubiony Kadryl

Tutti-Frutti,

Władysława Braumanna, złożony z pieśni francuzkich.
(3—3) —4559—

Po cenie zniżonej!

sprzedają się w Księgarni

Gebethnera i Wolffa,

jako też w innych miejscowych i na prowincji, następujące dzieła:

Grabowski M. Pan Starosta Zakrzewski rok 1860, z kop. 75, zniżona na kop. $37\frac{1}{2}$.
Kowalski Fran. Wspomnienia. Pamiętnik, 2 tomy r. 1853, z rs. 2 na rs. 1.
Pług Ad. Smętarz, Obrazek fantastyczny, 1862 r. z kop. 75 na kop. 30.
Kraszewski Ig. J. Miód Kasztelański, komedja kontuszowa, w 5-ciu aktach, z rs. 1 na kop. 50
— Jasełka, wyciąg z pamiętników Ktosia, 4-ry tomy, r. 1862, z rs. 4 na rs. 2.
Nowosielski Ant. Pamiętnik Kuratora magazynów, r. 1858, z rs. 1 na kop. 50.
— Pogranicze Naddnieprzańskie, Szkice społeczności ukraińskiej w wieku XVIII, 2 tomy, z rs. 3 na rs. 1 kop. 50.
— Stary Biuralista r 1860, z kop. 50 na 25.
Sowiński Leonard. Z życia, Okruchy poematu, wydanie II-gie, r. 1861, z kop. 75 na kop. 30.
Maliszkiewicz Ad. Pyłki poezje, r. 1860, z k. 75 na k. 25.
Lakorder O. H. O społeczności katolickiej, konferencje miane w kościele N. P. Marji w Paryżu, przekład A. Nowosielskiego r. 1860, z rs. 1 kop. 50 na kop. 75.
Sudre Alf. Historja komunizmu albo obalenie utopji socjalistów za pomocą historji, z fran. przełożone, r. 1858, z rs. 1 kop. 80 na rs. 1.
Notatki Agronoma dla Gospodarzy wiejskich, Wilno r. 1860, z rs. 1 kop. 20 na kop. 60.
Barthels Dramata i **Komedje** z rs. 1 na kop. 50.
Syrokomla Wł. Gawęd i rymów poczet VI, z kop. 60 na kop. 30.
— Życie i pisma Ig. Chodźki, z kop. 75 na kop. $37\frac{1}{2}$.
Taras Szewczenko, Studjum przez Leonarda Sowińskiego z dołączeniem przekładu Hajdamaków, z rs. 1 na kop. 50.
Podczaszyński K. Początki architektury, część III, zeszytów 6, Wilno, z rs. 7 kop. 20 na rs. 4.

Wszelkie zamówienia na książki ceny obniżonej, przyjmują się z prowincji przy zaliczeniu kosztów przesyłki.
(3—5) — 3196—

Grywany przez orkiestrę Bilsego
GAWOT

Air du Roi Louis XIII,

ułożony na fortepjan przez

Henryka Ghys,

wyszedł nakładem **Juljana Müllera**, przy ulicy Senatorskiej, wprost Parafji S-go Antoniego, i jest do nabycia w Składach muzycznych w Warszawie i na prowincji, po Kop. 30.
(6—6) —4104—

ZMIANA LOKALU.

Księgarnia Skład Nut i Ekspedycja pism perjodycznych

MAURYCEGO ORGELBRANDA

przeniesione zostały do Pałacu, przy zbiegu ulic Krakowskie Przedmieście i Nowy Swiat, naprzeciw posągu Kopernika.
(7 — 10) —4329—



W Trybunale Cywilnym tutejszym w Wydziale I-szym, na Placu Krasińskich pod Nrem 549, sprzedane zostaną w drodze subhastacji następujące

NIERUCHOMOŚCI:

1. Dnia 14 (26) Czerwca r. b., o godzinie 10-ej z rana, **Nieruchomość w Warszawie pod Nr 1147** E A przy ulicy Żelaznej położona, frontem do trzech ulic, to jest Srebrnej i dwóch bez nazwisk do targu Witkowskiego prowadzących zwrócona, ogólnej rozległosci około łokci kwadr. 78,640 mająca, stanowiąca plac, a właściwie ogród warzywny parkanami z desek otoczony. Wadium wynosi rs. 1,200, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 7,500.

2. Dnia 21 Czerwca (3 Lipca) r. b., o godzinie 10-ej z rana, **Nieruchomość w Warszawie pod Nr 97** (nowym 41), przy ulicy Piwnej położona, ogólnej rozległości około łokci kwadr. 950 mająca, na gruncie której znajduje się kamienica frontowa massiw murowana, trzy-piętrowa, oficyna murowana dwu-piętrowa i inne zabudowania gospodarskie. Dochód brutto czyni rs. 655 kop. 80. Wadium wynosi rs. 1,200, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 4,811 kop. 4, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

3. Dnia 23 Czerwca (5 Lipca) r. b., o godzinie 10-ej z rana, **Dobra Ziemskie Stamirowice**, nad Pilicą w powiecie Grójeckim okręgu Czerskim gubernji Warszawskiej położone, odległe od Mogielnicy wiorst 5, od Nowego-Miasta wiorst 7, rozległości mają 552 morgi 51 prętów, w tem łąk morgów 100, pastwisk nadrzecznych morgów 108. Na gruncie tych dóbr znajduje się dwór drewniany, ogród owocowy i warzywny, inspekta, dom folwarczny murowany, kuźnia trzy stodoły, stajnie drewniane, holendernia i owczarnia murowane, oraz inne liczne zabudowania folwarczne i gospodarskie. Wadium rs. 3,000, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 15,000, jako $\frac{2}{3}$ części taksy.

4. Dnia 28 Czerwca (10 Lipca) r. b., o godzinie 10ej z rana, **Nieruchomość w Warszawie pod Nr 2230** (nowym 11), przy ulicy Pokornej położona, ogólnej rozległości około łokci kwadr. 4,200 mająca, na gruncie której znajduje się dom frontowy drewniany parterowy, takaż oficyna, dom jedno-piętrowy murowany od Placu Broni, zabudowania drewniane jedno-pietrowe mieszczące wozownię i trzy stajnie, oficynka drewniana parterowa i inne zabudowania gospodarskie. Wadium wynosi rs. 1,000, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 5,225 kop. $64\frac{1}{4}$, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Szczegółowy opis powyższych Nieruchomości, oraz warunki sprzedaży przejrzeć można w Kancellarji Trybunału Cywilnego, w Warszawie pod Nr 549, i u podpisanego sprzedaż popierającego Obrońcy, w Warszawie pod Nr 1779 (nowym 32) przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego.

Stanisław Rotwand, Adwokat.
(2—3) —4651—



SLIWKI FRANCUZKIE,

w puszkach, otrzymał Skład Owoców



Fr. Wróbel,
obok Kościoła S-go Krzyża.

ŚLIWKI FRANCUZKIE na funty. Funt od Kop. 20 do 30. (12—12) —3910—

WAGI sklepowe szalkowe od rs. 6 do rs. 20.
MIARY składane, francuzko-angielskie, po kop. 60 za sztukę.
Praski do kopjowania listów po rs. 3 kop. 40.
KSIĄŻKI do kopjowania o 1,000 folio rs. 3 k. 60.
GWICHTY mosiężne i żelazne, **GWOŹDZIE** druciane, **Holzszruby, Szplinty** żelazne, **Pilniki,** narzędzia, **Klucze** do machin różnego systemu, **Bloki** zwyczajne i różniczkowe, **Windy, Tygle** do topienia metali, **Tektura asfaltowa** do krycia dachów, **Łaty drewniane** trójkańczaste i **gwoździe** do tektury.

KRAFT et KUKSZ,
w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.
—(3—0)— — 2845 —

Possessja

składająca się z domu drewnianego, oficyn i placu przynosząca dochodu rs. 1,000 przy ulicy Pańskiej Nr 1190/47 jest z wolnej ręki do sprzedania, lub w zamian na Folwark dziedziczny. Wiadomość u właściciela tamże. (2 – 3)—4380

Dla p. Emeryta,

pobierającego znaczną pensję, jest do wypożyczenia na 3 lub 4 miesiące, kilkaset rubli bez pośrednictwa. Wiadomość pod N-rem 533, w lokalu Nr, 2 wprost kolumny Zygmunta.
(3—3)—4556—



Possesja

przy ulicy Górnej Nr 2998A, mająca przestrzeni blizko 6,000 łokci kw., a frontu bieżących 98, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu. (2 -3) —4647—

NOWY-ŚWIAT.



Piwo Dreherera prawdziwe Wiedeńskie; **Piwo** Tenczyńskie, Bock i Marcowe; **Piwo** Żareckie, **Piwo** PP: Haberbuscha i Kijoka, wystałe i czyste. Każda butelka jest opatrzona stosowną etykietą i firmą handlu.

Porter Halla krajowy dubeltowy, **Ekstrakt** słodowy leczniczy Hoffa z Berlina; **Buljon** Liebiga, i t. d.; poleca Handel Win i Korzeni **J. A. Winklera,** Nowy-Świat, Nr 1312*a*.

(3—6) — 4498—

Encyklopedja Powszechna

oprawna,

kompletna, prawie nieużywaną do sprzedania niżej kosztu w Dystrybucji p. T. Moszyńskiego, Krakowskie-Przedmieście, Nr 415, pałac Potockich, obok Księgarni W-go Gebethnera i Wolffa. (2 -- 3) --4717--

---

Papier Fayard, et Blayn

PAPIER WLINSI,
Papier epispastiques D'albespeyres.
Pastilles du Dr Belloc.
Pilules de Blancard.
Elixir odontalgique Pelletier,

nadeszły do Apteki H. Kucharzewskiego, ulica Senatorska, Nr 480, wprost Miodowej. (3 -3) — 4262 —

Mieszkańcy okolic Placu Trzech Krzyżów raczą zwrócić uwagę na nowo-otworzoną

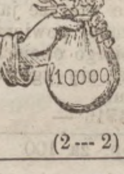
KAWIARNIĘ,

przy ulicy Hożej pod Nrem 2,

w której zawsze dostać można dobrej **Kawy**, **Herbaty** i **Czokolady**, po cenach bardzo przystępnych. Tamże zawsze dostać można **Kawy palonej** w butelkach szczelnie zamkniętej, **Cykorji palonej** i **Soków cukrowych**, bardzo dobrze smażonych. Zachodzenie do tej Kawiarni dogodnem też jest dla Osób powracających z Kościoła S-go Aleksandra, lub też z Doliny Szwajcarskiej. (5—5) —4156—

Wspólnik,

potrzebny jest zaraz do fabryki niewielkiej, lecz bardzo korzystnej, z małym kapitałem. Także **Sklepowa** z kaucją rs. 200. Wiadomość ulica Kozia, Nr 4 nowy, mieszkania Numer 2. (2 - 3) — 4727 —



Summa nieletnich

Rs. 3,000

jest do wypożyczenia na pierwszy numer hipoteki. --- Wiadomość u właścicielki domu Numer 5/177, ulica Nowomiejska.
(2 --- 2) ---4741---

PANNY

umiejące polerować wyroby srebrne, mogą mieć robotę w Fabryce Józefa Frageta, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 16 (753).
(2--3) —4688—

OSOBA

z doświadczeniem; **Niemka**, życzyłaby umieścić się w jakim domu dla konwersacji z dziećmi lub zajęcia się gospodarstwem domowem. Uprasza o składanie adressów w Red. „Kurjera Warsz.“ pod lit. **D. R.** (3 — 3) —4612-

---

Do wynajęcia każdedo czasu, przy ulicy Chmielnej, naprzeciwko Pakameru Komory Składowej, pod Nrem 1546.

PLAC,

przydatny na Składy Węgla, Wapna etc. — Wiadomość w Składzie Win L. Maringe, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nrem 1403 (58 nowym). (2--3) -4629 -

---



W dobrach Małowiejskich, położonych w powiecie Grójeckim, odległych od Warszawy wiorst 49, a od miasta Grójca wiorst 7, jest do wydzierżawienia od 1 Lipca r. b.

Młyn Wodny,

o 2-ch gankach, łącznie z rybołówstwem na stawie, polem i łąkami do tegoż młyna należącemi. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu u Rządcy Dóbr powyższych.
(2 -3) — 4704 -

Jest zaraz do sprzedania Folwark,

położony w powiecie Łomżyńskim, przy szosie; od Łomży wiorst 17, od Zambrowa wiorst 5, a od Czyżewa wiorst 28 odległy, rozległości dziesiatyn przeszło 100 (czyli morgów miary n. pol. przeszło 200 mający), w tem lasu 30 dzies. czyli (60 morgów miary nowopolskiej), ze starodrzewem w gruncie żytnim, z obszernemi pastwiskami, z których znaczną część na dobre łąki z łatwością można wyrobić, z zasiewem ozimym i jarym, z budynkami nowo postawionymi, bez inwentarza; za cenę ostateczną rs. 4000, z których zaraz żądane rs. 2500; tenże folwark może być także wydzierżawiony. — Bliższa wiadomość u Dzierżawcy majątku Zbrzeźnica, pod Zambrowem. (2 3) — 4580 —

W MLECZARNI

na Nowym-Świecie wprost ulicy Smolnej Nr 17 nowy. można dostać w każdym czasie najwyborniejszego Mleka kwaśnego na porcje, lub w naczyniach rozmaitej wielkości, po cenie umiarkowanej. (3—3)—4489 —

PRZEDSIĘBIERSTWO ROBÓT ASFALTOWYCH I KRYCIA DACHÓW TEKTURĄ ASFALTOWĄ

DOMU HANDLOWEGO GĄSIOROWSKI, ĆWIERCIAKIEWICZ I SPÓŁKA

W WARSZAWIE.

Kantor przy ulicy Niecałej Nr 5.

Z rozpoczęciem robót budowlanych, polecamy się z wykonywaniem powyższych robót, zwracając uwagę, że tak *Assfalt Limmerowski jak i Tektury asfaltowe angielskie wprowadziliśmy pierwsi do kraju tutejszego, opierając się na prawie wyłączności sprowadzania aktami urzędowemi przez władze zagraniczne i krajowe potwierdzonemi.*—Budowa wszystkich *chodników, bruków asfaltowych w Warszawie i kikunastu miastach prowincjonalnych,* jak również wykonanie rozlicznych robót po fabrykach i domach prywatnych są najlepszą rękojmią rzetelnej pracy w pomienionem przedsiębierstwie.

Lak asfaltowy, z którego użytkiem zapoznaliśmy, również mamy zawsze na składzie i sprzedajemy go tylko w beczkach naftowych. *Asfalt* jako środek jedyny przeciwko *wilgoci* doprowadziliśmy do tego, że jako *tynk* użyty być może, w skutek tego polecamy się z wykonywaniem podobnych robót, po cenie bardzo przystępnej.

(5—8) — 4244

RUSKIE

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA

w St. PETERSBURGU

Z KAPITAŁEM ZAKŁADOWYM

RUBLI SREBREM 2,500,000,

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów Fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod korzystnemi warunkami przy ubezpieczeniach **Stałych, na lat pięć i dłużej.** Towarzystwo udziela stosowny rabat ze składki i w rozkładzie opłaty takowej czyni możliwe dogodności.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością; w razie zaś mogących zajść sporów, Towarzystwo poddaję się wyrokom Sądów Królestwa, do czego obiera sobie prawne mieszkanie w biurze Generalnej Agencji.— **Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.**

(8—8) — 3605 — Biuro przy ulicy Nalewki, w domu W-go A. Glass, dawniej Natansona, pod Nr 2244*a*, nowy 17



FABRYKA MEBLI GIĘTYCH MASIV



Adolfa Machonbaum i Spółki w Warszawie.

Dprowadziwszy do zupełnego rozwoju założoną przez nas w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1608a-**Fabrykę Mebli giętych z bukowego drzewa,** mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że zwijając skład główny istniejący przy ulicy Tłomackie, i urządzając takowy wprost przy fabryce, a tem samem umniejszając sobie kosztów ztąd wypływających, jesteśmy w możności wyroby nasze sprzedawać taniej o 10 kop. na krześle, to jest, że krzesło gięte Nr 14 kosztujące rs. 2, odtąd sprzedawane będzie po rs. 1 kop. 80. Kupującym zaś w większej ilości, stosowny rabat odstąpiony będzie.

Mamy nadzieję, że Szanowna Publiczność korzystając z tak znacznego obniżenia cen i kupując krzesła na miejscu w fabryce, zechce przekonać się, że wyroby nasze nietylko iż dorównywają, ale nawet pod względem piękności, polityry, wyplatania i ostatecznego wykończenia, przewyższają takież Meble gięte braci Tohnet wyrabiane za granicą.

(7—10) — 3958 —

Skład Papieru i Potrzeb Kantorowych J. Funka,

przy ulicy Żabiej Nr 949, wprost bramy Saskiego ogrodu,

Sprzedaje 100 arkuszy papieru lis towego i 50 kopert z wyciskiem cyfer w pudełku po kop. 40, 50 i 60, stosownie do gatunku papieru i kopert.

Cyfry mogą być także **kolorowe** i bardzo **gustowne,** a w ten czas cena kompletu o 25 kop. będzie wyższą.

100 Biletów wizytowych wyciskanych lub drukowanych, bardzo starannie odrobionych, w pudełku kop. 75 do rubla, stosownie do gatunku. 100 biletów litografowanych rs. 1. Wykonywa kolorowe **firmy** i **adresy** na papierze listowym dla kantorów i fabryk po cenie 50 kop. od 10-ciu liber. Skład ten posiada największy wybór **piór stalowych,** i wielki zapas wszelkich utensylji kantorowych. (2—6) — 4534 —

SKŁAD PŁÓTNA Z FABRYKI ŻYRARDOWSKIEJ,

ORAZ

MATERJJ WEŁNIANYCH ZAGRANICZNYCH

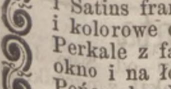
J. KACZYŃSKIEGO et C^omp

przy ulicy Senatorskiej Nr 473B nowy 25, w domu W. Brunwein dawniej Petyskusa w Warszawie.

Poleca materjały wełniane w wielkim wyborze, jako to: Rezia w 2 cieniach na suknie łokieć kop. 50; Popeliny i Satins francuzkie w 12 kolorach; Taffetas de Lorraine à franges, Sultany, Alpagi, Indieune à franges, Bareże czarne i kolorowe od 32½ kop. za łokieć; Velvety czarne, Perkale, Batysty, Zagnoty i Muśliny kolorowe francuzkie; Perkale z fabryk russkich po kop. 12½ i 15 za łokieć; Firanki angielskie i szwajcarskie, pasowane do 15 rsr. okno i na łokcie od 15 kop.; Firanki kolorowe łokieć po 22½ i 35 kop.; Pończochy bawełniane i Fil d'écosse. Pończochy dziecinne białe i kolor. Perkale białe od 12 do 27½ kp. za łokieć i dymki, Brylantyny, Piki, Muśliny, Półbatysty i Nansooci w deseń i gładkie, Chustki kaszemirowe i tartanowe i chustki dziecinne różnych wielkości, również otrzymał:

Wielki Transport Płótna

z blichu wiosennego na koszule do rs. 90 za sztukę. (5—6) —3742—



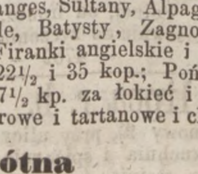
B Y D Ł O

rozpłodowe holenderskie

pełnej krwi w Schalscha pod Gliwicą (Gleiwitz)

St. Z. B. J. Lit. C Nr 21.

Poleca szczególnie piękne, czystej rassy dobrze hodowane Bydło różnego wieku. (2—12) —4676—



Maszyna do szycia

systemu **Wheelera** et **Wilsona,** zupełnie nowa, będąca dopiero przez 14 dni w użyciu, bardzo dobrze, lekko szyjąca i bez szelestu, jest do sprzedania za przystępną cenę. — Leszno, Nr 52, w podwórzu. 2-gie piętro. (3—3) —4332

Osoba młoda

nie mająca rodziców, z porządnego domu, potrzebuje umieścić się do Towarzystwa w Warszawie, na prowincji, lub przy Osobie chorej jadącej do wód albo zagranicę. Wymagania pieniężne i wszelkie inne, są bardzo umiarkowane. Plac S-go Aleksandra, dom Nowakowskiego, Nr 7 nowy, mieszkania Nr 12, pierwsze piętro. (3—3) —4447—

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp." z Londynu.

CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen"

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angelskie i w najlepszym gatunku. (66—0) —180—

Pośredniczy

w umieszczaniu:

Guwernantek, Guwernerów, Bon i osób do towarzystwa,

Kamilla Mierkowska,

Ulica S-to Jerska Nr 22 nowy.

(13—14) — 1931 —

Najpraktyczniejsze i Najtańsze!

Pługi Wrzesińskie, całe żelazne kute.
Pługi Wrzesińskie drewniane.
Odkładnice i **Lemiesze** do tychże pługów.
Wypielacze całe żelazne.
Obsypniki Amerykańskie.

Poleca Zakład Rolniczy
Hermana Goldenrynga,

przy ulicy Miodowej Nr 494 obok Kościoła Przemienienia Pańskiego. (13—32)—3716—



W Zakładzie Fotograficznym

Heleny Bartkiewiczówny,

ulica Senatorska, Nr 460,

Biletów wizytowych

tuzin Rs. 1 Kop. 50.

Przy tak nizkiej cenie zapewnia się wykończenie staranne. Zakład dostarcza także pięknie kolorowane portrety. Cena stosownie do formatu. (4—12) —3887—

Najpraktyczniejsze

i

NAJTAŃSZE!

Pługi Wrzesińskie, całe żelazne z kutego żelaza, oraz **Pługi** Wrzesińskie z drewnianą grządzielą, **Wypielacze** całe żelazne, **Obsypniki, Drapacze, Ekstyrpatory, Pogłębiacze, Siewniki, Walce** pierścieniowe, **Grabie, Wialnie, Młockarnie** przenośne i stałe, oraz wszelkie inne praktyczne maszyny i narzędzia rolnicze na każdą porę roku

z Fabryki **H. CEGIELSKIEGO** w Poznaniu i innych zagranicznych i krajowych, poleca

Zakład Rolniczy

HERMANA GOLDENRINGA,

przy ulicy Miodowej, Nr 494, obok kościoła Przemienienia Pańskiego.

P. S. Zamówienia listowne chociażby do najodleglejszych okolic Cesarstwa, będą śpiesznie i akuratnie załatwiane.

(5—15) — 3717 —

Osoba w średnim wieku,
bezżenna, posiadająca języki: polski i rosyjski, oraz matematykę i obeznana z przepisami administracyjnemi, policyjnemi, skarbowemi i w części z prawem, mogąca złożyć kaucję rubli 500, życzy sobie przyjąć obowiązek Rządcy domu lub miejsce w kantorze.—Ktoby sobie życzył ją przyjąć, raczy złożyć swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami L. S. (5—6) —4340 —

Pośrednicząca w umieszczeniu Guwernerów, Guwernantek i Bon, róg ulicy Senatorskiej, Nr 467*a* (16), Załęska, donosi, iż **Dwie Francuzki** poszukują miejsca, z których jedna posiada muzykę. (2—3) —4636—

OFICJALISTA GOSPODARZ w średnim wieku, żonaty, posiadający najchlubniejsze świadectwa z pełnionych **obowiązków w Gospodarstwie Marymonckim i innych**, poszukuje obecnie obowiązku za umiarkowanem wynagrodzeniem. JJWW. Obywatele potrzebujący takowego, raczą łaskawie nadesłać swój adres do Redakcji „Kurjera,“ lub też do P. Łopińskiego, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 63 nowym. (2—3) 4639—

Okulary i Konserwy
do każdego wzroku trafnie dobrane, **Lorynetki** damskie i męzkie, **Lupy, Mikroskopy, Perspektywy** teatralne i polowe, po cenach umiarkowanych, w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym **Juljana Weissblum**, ulica Nowo-Senatorska, Nr 477, obok Apteki. (3—3) — 4438 —



Nabyć można u P. M. Breslera, róg ulic: Nalewek i Franciszkańskiej pod Nr 2257*c* najmodniejszych gatunków

Kwiatów i Ryżu
do Kapeluszy, oraz różnych dodatków do Kwiatów, po najniższych cenach. (2—3) —4641-

Ceraty na barchanie, podłogowe,
i inne,
Bombonierki i Papiery pod torty, poleca Skład Obić Papierowych, pod firmą **J. Rożański,** ulica Miodowa, Nr 9. (3—3) —4396-



Z nieprzewidzianych powodów sprzedaje się za niepraktykowanie tanią cenę

FORTEPIAN
fabryki zagranicznej (Wintra) zupełnie nowy o 7-miu i pół oktawach. Obejrzeć można w każdym czasie przy ulicy Tamka, Nr domu 11, mieszkania 10, stróż Hipolit wskaże. (2—3) —4743—

Doniesienie dla Handlujących.
Przy jednym ze sklepów w obrębie placu Teatralnego i ulicy Senatorskiej w najpierwszym punkcie handlowym, jest do odnajęcia **Pokój**, przy sklepie na sprzedaż kwiatów lub Kapeluszy męzkich albo Gorsetów w tym punkcie handlowym brakujących, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w sklepie rękawiczniczym, w pałacu Blanka, obok składu obić Mazura. (2—3) —4626 —



Do sprzedania
Meble Mahoniowe,
t. j. Garnitur składający się z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzeseł, rypsem krytych, Stół przed kanapę, Kozetka, 6 Napoleonek, 2 Stoliki do kart, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, para Łóżek, Biórko, Szesląg skórą kryty, 2 Lustra i Kredens jesionowy na kolor orzechowy. Wszystko w najlepszem stanie. Wiadomość przy ulicy Hożej idąc od Trzech Krzyży trzeci dom, Nr 5 nowy, na parterze od frontu. Stróż wskaże. (3—3) 4527—

Dla przedsiębierstw Gospodarczych!!!


Bufet z Blatem marmurowym. **Kredens** i **dwie Serwantki, cztery Napoleonki, Kozeta** dębowa skórą pokryta, różne **Utensylja** do ozdoby lokalu i t. d., znajdują się do nabycia w **Fabryce Mebli F. Angersztejna**, przy ulicy **Szpitalnej, Nr 10**, gdzie się mieści **Magazyn Mebli** zaopatrzony w wielki wybór własnego wyrobu, między któremi znajdują się **Garnitury rypsem kryte**, oraz duże **Kredensy** orzechowe i jesionowe; wszystko po **cenach zniżonych**. — Tamże są do sprzedania **Warsztaty Stolarskie.** (6—12) —4462—

Jest do sprzedania
POWÓZ,
(kocz-kareta) bardzo mało używany, czterosobowy z walizami, za dostępną cenę.— Wiadomość można powziąść na ulicy Żórawiej, Nr domu 16.— Objaśnienie względem ceny udzieli zarządzający, zamieszkały na tejże ulicy pod Nr 23. (3—3) —4251—



Fortepiany zagraniczne,
zupełnie nowe i używane, oraz i
PIANINA
zupełnie nowe, są do sprzedania i wynajęcia. — Wiadomość przy ulicy Zielony Plac Nr 10 nowy, dom hr. Zamojskiego, mieszkania Nr 29. (2—3) —4731—

LODOWNIE PRZENOŚNE,
sprzedaje Fabryka Wyrobów Mechanicznych. Ulica Elektoralna, Nr 28 nowy. (2—3) — 4728 —



Jest do sprzedania
Fortepian,
przy ulicy Twardej, Nr 14 nowy, mieszkania Nr 5, na 1-m piętrze. (3—3) —4617—



Sprzedaje się
kompletne urządzenie sklepowe,
jako to: **Szafy** jesionowe oszklone, politurowane, **Kantory** z szufladami, **1 Sofka, 1 Kozetka, 2 Napoleonki, 1 Żyrandol** o 3 światłach gazowych, **2 Żyrandole** małe, **Szyby** lustrowe do okna i drzwi, Wagi na desce marmurowej, wszystko to prawie nowe. Wiadomość od 4 do 6 godziny po południu na miejscu w sklepie, przy ulicy Senatorskiej w domu Piotrowskiego, pod Nr 496; od 9 zaś z rana do 9-ej wieczór w Sklepie W. Aleksandra Skorupskiego, na Krakowskiem Przedmieściu, Nr 17 nowy. (2—3) —4596 -



Do sprzedania z wolnej ręki:
porcelana francuska, wiedeńska, saska, wazony marmurowe, duże szafy, meble mahoniowe ozdobne i t. p. przedmioty, ulica Królewska, dawniej pałac Łubieńskich, obecnie D-ra Dubarle, mieszkania Nr 40, w lewej oficynie. Widzieć można od godziny 10-tej rano. (2—3) —4593 —



Są do sprzedania
Różne Meble,
mahoniowe i jesionowe, Lustro duże w złoconych ramach, oraz Wazony, Lampy, Zegary i t. p. przedmioty, także Lambrekiny z utrechtu ciemno-karmazynowego do 3-ch okien. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, Nr 35 nowy, na 3-ciem piętrze, mieszkania Nr 19. (3—3) —4673—



Z po wodu wyjazdu jest do sprzedania
Kocz-Kareta
na 4 osoby, ze wszystkiemi rekwizytami, mało używana, zdatna do miasta i do podróży. Wiadomość u stróża domu, przy ulicy Jerozolimskiej, Nr 32 nowy, z rana od godziny 8-ej do 10 ej, a po południu od 4-ej do 7-ej. (2—2)—4653—



Są do sprzedania
Meble mahoniowe:
Kanapa, 12 Krzeseł, 2 Fotele, 2 Stoły, duża Taca, za Rs. 100, bardzo porządne. Ulica Złota, Nr 13 nowy. (2—3) —4692—



Kareta poczwórna z jednej z najcelniejszych fabryk, w najlepszym stanie, do sprzedania wraz z kołami zapasnemi. Wiadomość u Rządcy, przy ulicy Nalewki, pod Nr 7. (3—6) —4625 —



Jest do sprzedania
Powóz zupełnie nowy.
Wiadomość przy ulicy Dzikiej pod Nr 2322, u Stróża. (3—3) —4694—



WOLANT
na leżących resorach, na jednego lub parę koni, mocno zbudowany, jest do sprzedania pod Nrem 11, na ulicy Chmielnej, za rs. 120. Wiadomość u stróża Józefa. (2—3) — 4733 —

Do sprzedania za przystępną cenę
Powóz 4ro-osobowy,


w dobrym stanie, również Drzwi żelazne, jak niemniej i sklepowe, a nadto różne sprzęty domowe. Wiadomość przy ulicy S-to-Jerskiej Nr 32 nowy, wprost ogrodu Krasińskiego, u właściciela domu. (2—3) — 4508—

Do wynajęcia od S-go Jana r. b., na placu S-go Aleksandra, w domu pod Nr 10/1739
LOKAL
na I-em piętrze od frontu, złożony 8-iu pokoi, przedpokoju, kuchni, stajni i wozowni, za cenę roczną rs. 750. W salonie i frontowym pokoju trzy lustra stałe w ścianach, pod niemi konsole. (2 — 3) — 4579—

POKÓJ
z osobnem wejściem,
do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Solnej, od frontu, z opałem, może być z meblami lub bez, stosownie do życzenia Nr 12 nowy na parterze. (2—3) — 4702 —

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b.
następujące lokale: w domu Nr 1565d (nowy 9), przy ulicy Chmielnej, 4 pokoje, sala, przedpokój, kuchnia i spiżarnia na 1-szem piętrze, oraz piwnica, komórka, stajnia i wozownia, za rs. 750.—Dwa pokoje i kuchnia na 2-giem piętrze, do tego piwnica, za rs. 105.—W domu Nr 1579 (nowym 1) przy rogu ulic: Widok i Brackiej, na parterze: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, oraz piwnica za rs. 250, na 2-giem piętrze: 2 pokoje, 2 sale, przedpokój i kuchnia, oraz piwnica za rs. 450; 3 pokoje, sala, przedpokój i kuchnia, oraz piwnica za rs. 400; na 3 piętrze dwa pokoje i kuchnia, oraz piwnica za rs. 140; pokój jeden i skład na drzewo za rs. 60. Wiadomość u właściciela domu, Nr 1565d lub u Rządcy. (3—6) —4570 —

W Kolonji Gocław, wiorst trzy za rogatkami Grochowskiemi za Pragą, jest do wynajęcia
Mieszkanie Letnie,
za cenę rubli 150, składające się z Salonu, Przedpokoju i dwóch Pokoi, z możnością używania spaceru w ogrodzie miejscowym. Wiadomość powziąść można codziennie, do godziny 11ej z rana w pałacu Namiestnikowskim, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w mieszkaniu Rzeczywistego Radcy Stanu Ambrożego Zaborowskiego. (2—3) —4671—

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.
Mieszkanie,
z dwóch Pokoi i Schowanka złożone, z porządnemi Meblami i Fortepjanem, w bliskości Ogrodu Krasińskich. Wiadomość na miejscu od rana do godziny 4-ej w wieczór, mieszkania Nr 8, przy ulicy Mostowej, Nr 26 nowy. (4—6) —4264—

W domu pod Nrem 1403a (58a nowym,) przy ulicy Marszałkowskiej, idąc z Ogrodu Saskiego po lewej stronie, w drugim domu od ulicy Erywańskiej, jest do najęcia od 1-go Lipca r. b.,
Lokal od frontu na 1-szem piętrze,
z Balkonem, złożony z 5 ciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i Piwnicy. Wiadomość na miejscu, u Rządcy domu. (2—3) -4630—

Od dnia 8 Lipca b. r., w domu pod Nrem 1549i, ulica Chmielna wprost warsztatów Kolei Żelaznej, są do wynajęcia na 2-giem i 3-ciem piętrze
Dwa Lokale,
składające się każdy z Saloniku o 2-ch weneckich oknach, Pokoju, Przedpokoju i Kuchni; takowe w dobrym znajdują się stanie, są suche i jasne. Cena każdego lokalu rs. 120 rocznie. Bliższa wiadomość u Rządcy domu. (2—3)—4621—

W Dobrach Młociny o 6 wiorst za rogatkami Marymontskiemi, jest do wynajęcia obszerny
LOKAL
w pałacu, z wszelkiemi wygodami, stajnią i wozownią. Bliższa wiadomość na miejscu. (2—3) 4592—

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.
w domu Nr 1077 lit. A, (nowy 14), przy ulicy Granicznej gdzie Instytut Wód Mineralnych
MIESZKANIE,
o 6-ciu pokojach, kuchni, przedpokoju i t. d., na pierwszem piętrze, **z widokiem i balkonem na Ogród Saski.** Wiadomość u Właściciela na miejscu. (2—3) —4705—

Mieszkanie umeblowane,
składające się: z Salonu, czterech Pokojów, Kuchni, Piwnicy i Góry, do wynajęcia od S-go Jana na kwartał lub dłużej, przy placu S-go Aleksandra, Nr 7 nowy, na pierwszem piętrze, za cenę 120 rs. kwartalnie. (2—3) — 4707 —

Z powodu wyjazdu **jest do odstąpienia** od S-go Jana r. b., przy ulicy Ogrodowej, róg Białej, pod Nr 11 nowym, **MIESZKANIE** od frontu, suche i ciepłe, składające się z 4-ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i Spiżarki, z Piwnicą i Komórką dla drobiu, za Rs. 260 rocznie. Po odbiór kontrastu proszę zgłosić się przy ulicy Leszno pod Nr 15 nowy, mieszkania Nr 6. (2—3) —4693—

Dla Osoby chcącej korzystnie ulokować niewielki Kapitał, jest zaraz do odstąpienia
Sklep z Wiktuałami i Norymberszczyzną,
w dobrym punkcie położony, przy ulicy Marszałkowskiej Numer 1559 (nowy 26), w domu Nipanicza. (2—3) —4657—

Do wynajęcia od 1-go Lipca
Dwa Sklepy frontowe,
z Oknem na Wystawę, Kuchnią i drugiem wyjściem. Sklepy te mogą być wynajęte pojedyńczo. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, Nr 32, u Właściciela domu. (3—3) —4509—

Sklepy, apartamenta
i drobniejsze lokale do wynajęcia w części od S-go Jana a w części od S-go Michała r. b., oraz Lokal z ogródkiem i lodownią, zdatny na Bawarję, lub zakład gastronomiczny, przy ulicy Długiej, pod Nr 542, dawniej w domu Kronenberga. Wiadomość o cenie na miejscu. (3—3)—4501

Nagrody rs. 3!


Dnia 7-go Czerwca zginęła suczka z rasy **Pinczerów**, cała blado żółta, z obciętemi uszkami i obciętym ogonem, mała dolna szczęka dłuższa, brakuje kilka zębów, ma podobieństwo do małpy. Ktoby o niej posiadał wiadomość, raczy dać znać lub odprowadzi na ulicę Piwną, pod numer stary 15 (nowy 18), na piętro Nr 1 mieszkania. A w razie dostrzeżenia, nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności. (3 3) —4605 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — (Plac Teatralny Nr. 473c, (nowy 5). — Дозволено Цензурою.